Nr 497. Kraków, Sroda 28 Października 1908. Rok XXVII.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „ .	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem . . .	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach . . .	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Anglia i Austrya.

Odkąd lekarze zalecili królowi Edwardowi coroczne przeprowadzanie kuracyi maryenbadzkiej, rozpoczął ten niezwykły polityk w koronie szeroko pomyślaną i konsekwentnie prowadzoną akcyę dyplomatyczną, która miała na celu przeciągnięcie Austryi na stronę Anglii i rozluźnienie jej związku z Niemcami. Od kilku lat król Edward regularnie w sierpniu zjeżdżał do Ischlu, i doznawał tam serdecznego przyjęcia. Czy jednak w wycieczkach tych zbliżał się także do swego politycznego celu, na to nie umiała sobie odpowiedzieć opinia publiczna, sprawę bowiem całą trzymano w zawieszeniu. I ten stan rzeczy byłby niewątpliwie trwał jeszcze bardzo długo, gdyby nie fakt, że kierowniczym sferom polityki austro-węgierskiej podobało się uznać, iż ludności bośniacko-hercegowińskiej niepodobna inaczej upełnoletnić politycznie, jak tylko pogwałciwszy poprzednio traktat berliński i podpaliwszy Europę na wszystkich czterech rogach. Przyszłość okaże, o ile ta metoda będzie zbawienną. Obecnie jednak jeden jej skutek jest już zupełnie pewnym — mianowicie że Anglia nie tylko wyrzekła się nadziei pozyskania Austryi, ale co więcej, uznała ją za najniebezpieczniejszą przeciwniczkę swych planów.

Po prasie angielskiej, która od pierwszej chwili obecnego przesilenia, wystąpiła przeciw Austryi z niezwykłą u tych flegmatycznych gentlemenów energią, a nawet zaciekłością, przyszła kolej na dyplomacyę angielską. Ambasador angielski w Konstantynopolu założył skuteczne „veto" przeciw indywidualnym pertraktacyom turecko-austryackim, dając tem najwyraźniej do poznania, że Anglia ma się na baczności i nie pozwoli, aby ją wykluczono od czynnego współudziału w uregulowaniu istniejących kwestyi. Równocześnie zaś przebiegła przez europejską prasę wiadomość, że król Edward wraz z żoną przybędzie niebawem na dłuższą wizytę do Berlina. Jednem słowem Anglia uczyniła to, co się w polityce zarówno państw i narodów, jak poszczególnych ludzi zwykło czynić — „jeżeli nie można z Austryą przeciw Niemcom, spróbujmy z Niemcami przeciw Austryi..."

O ile z fragmentarycznych, niezupełnych i niedokładnych wiadomości o całym przebiegu akcyi dyplomatycznej między Austryą a Anglią wnosić można, Austrya znowu straciła bezowocnie doskonałą sposobność wyemancypowania się z pod przewagi swego sojusznika i wejścia w skład innej kombinacyi sojuszowej, która pozostawiając jej bez porównania większą swobodę działania, przyniosłaby jej także znacznie większe korzyści.

Ale korzyści w znaczeniu ogólno-państwowem, a nie niemiecko-austryackiem wyłącznie. Niestety jednak w polityce zagranicznej monarchii habsburskiej punkt wyjścia stanowią zawsze dotąd nie interesy państwa, jako całości, lecz interesy i ambicye Niemiec. W swojej polityce zewnętrznej Austrya zachowała w całej pełni charakter państwa niemieckiego z bogatemi koloniami obcojęzycznemi, których interesy w rozstrzyganiu problemów międzypaństwowych i międzynarodowych. nie są najczęściej wcale uwzględniane. Najbliższym skutkiem tego jest fakt, że dla większości jej obywateli, może w najlepszym razie tylko obojętnym, jeżeli nie nienawistnym, jest ideał, który zdaje się nie przestał jeszcze przyświecać polityce wiedeńskiej — mianowicie ideał powrotu Austryi do Rzeszy i zajęcia przez nią dawnego stanowiska, z którego wyparł ją Bismarck.

To uporczywe trzymanie się owego ideału, przynosiło już Austryi mnóstwo szkód, których aneksya nawet całego półwyspu Bałkańskiego nie zdoła powetować. W latach sześćdziesiątych, od powstania naszego począwszy, Napoleon III ponawiał ciągłe zabiegi o pozyskaniu dla siebie Austryi przeciw Niemcom. Rząd wiedeński jednak, pomny swych ideałów, wzdragał się uczynić ten krok, który w historyi Austryi byłby niewątpliwie początkiem nowej ery, ponieważ byłby on oznaczał odcięcie się Austryi od Niemiec i ostateczne jej wstąpienie na drogę, po której jedynie idąc, uczynić ona może zadość potrzebom i dążeniom swych nieniemieckich narodów.

Zabiegi Napoleona III nie znalazły w Wiedniu trwalszego i silniejszego oddźwięku, podobnie jak obecnie bezskutecznemi pozostały starania Edwarda III. Pamiętajmy jednak, że odepchnięcie takiego konkurenta, jakim był trzeci cesarz Francyi, spowodowało Sadowę i Sedan, który dla podstawowego ideału polityki wiedeńskiej był ciosem, kto wie, czy nie groźniejszym jeszcze, niż sama Sadowa...

Jakie skutki dla Austryi pociągnie za sobą ta przemiana Anglii z możliwego jej sojusznika w konsekwentnego i potężnego przeciwnika, można nawet bez cienia daru proroczego przewidzieć — Austrya tem silniej będzie się musiała oprzeć o Niemcy. Ryzykując swym aktem z dnia 6 b. m. wywołanie wojny europejskiej, Austrya obciążyła znowu swoje konto przyjaźni z Prusami, które, jeżeli kiedyś nagle będzie zamknięte i podsumowane, okaże się dla Austryi zbyt ciężkiem do wyrównania.

Wobec wręcz nieprzyjaznego dzisiaj stosunku Anglii do Austryi i jego najprostszych konsekwencyj, aneksya Bośni i Hercegowiny musi wystąpić w nowem świetle, które napróżno usiłowanoby w Wiedniu przyćmić lub zagasić. W tem świetle akt ten okaże się nową zdobyczą germanizmu, nową placówką ekspanzyi niemieckiej na Wschodzie, którą w danym razie większość nie-niemiecka obywateli Austro-Węgier będzie musiała jeszcze swą krwią okupić i użyźnić. Podobnie stało się z okupacyą, kiedy to dla galicyjskich pułków zarezerwowano zaszczyt i przyjemność towarzyszenia owej orkiestrze wojskowej, z którą austryaccy mężowie stanu zamierzali zająć Bośnię, podczas gdy wszystkie przykrości bezwzględnej eksploatacyi ekonomicznej okupowanych krajów pozostawiono wyłącznie kapitalistom niemieckim...

Tem dziwniejszą musi się wydać ta apatya i bierność oportunistyczna nie-niemieckich sfer parlamentarno-politycznych Austro-Węgier, którą można było obecnie obserwować. Jeden tylko prezes Koła polskiego okazał tyle odwagi, ile jej potrzeba było do połączenia postulatów lojalności wobec państwa z wskazaniem, że jego polityka zagraniczna na błędnej się drodze znajduje.

Sądzimy jednak, że te ostrzeżenia pos. Głąbińskiego powinny znaleść głośniejsze i wielokrotne echo w opinii publicznej tych Słowian austryackich, którzy właśnie dlatego, że chcą mieć Austryę z jej naturalnym ideałem federacyi obronnej z dynastyą habsburską na czele, nie mogą pochwalać polityki, która głuche wieści o propozycyach podziału Austryi, niedawno przez Wilhelma II Mikołajowi II czynione, sprowadzić może bardzo rychło ze sfer legendy na grunt dotykalnej rzeczywistości.

Wybory wiedeńskie.

(Korespondencya „N. Reformy").

Wiedeń 27 października.

Wybory wiedeńskie są także specyalnością. Wczoraj rozpoczęły się wybory do Sejmu dolno-austryackiego na podstawie nowej, niezwykle sztucznej ordynacyi wyborczej, której autorem jest obecny minister p. Gessmann. Zatrzymano wszystkie kurye, pomięszano kuryę miast i wsi z kuryą powszechną. zaprowadzono powszechne prawo głosowania i ograniczono je zarazem takiemi postanowieniami, że czynią one tę powszechność czczą komedyą. — Podczas gdy dla prawa głosowania do Rady państwa wymaganą jest tylko osiadłość jednego roku, to prawo głosowania do Sejmu przysługuje tylko tym, którzy bez przerwy przynajmniej trzy lata mieszkają w okręgu wyborczym i przynależni są do gminy. To postanowienie głównie skierowane jest przeciw fluktującej ludności robotniczej, zaś sztuczny rozdział mandatów i podział okręgów pozbawił na długi czas wszelkie inne stronnictwa możności przeprowadzenia swoich kandydatów. Nowa ordynacya wyborcza do Sejmu dolno-austryackiego jest po prostu tak ułożoną, aby partya chrześcijańsko-społeczna mogła jak najdłużej pozostać u steru. P. Gessmann okazał się nietylko dobrym agitatorem, ale i doskonałym znawcą techniki wyborczej.

W nowym Sejmie dolno-austryackim partya chrześcijańsko-społeczna rozporządzać będzie większością prawie dziewięć dziesiątych wszystkich posłów. Z 58 mandatów, które wczoraj rozdano, 6 mandatów zdobyli socyaliści, wszystkie inne dostały się w ręce partyi chrześcijańsko-społecznej.— Stronnictwa liberalne nie zdołały utrzymać ani jednego mandatu, mimo, iż n. p. postawili w śródmieściu, w siedzibie najwyższej inteligencyi i plutokracyi, kandydaturę byłego dyrektora „Burgtheatru" radcy dworu Burckhardta przeciw p. Bielohlawkowi, który dopiero niedawno wsławił się w parlamencie wykrzykiem: „Der Tołstoj ist ein alter Tepp"!

Przypuścić należy, że partya chrześcijańsko-społeczna była więcej zdumiona swojem zwycięstwem, aniżeli inne stronnictwa, które z niewielką otuchą wstąpiły na arenę walki wyborczej. Jeszcze w przeddzień wyboru burmistrz dr Lueger, mimo iż jest jeszcze cierpiącym, udał się na zgromadzenie wyborcze i prosił w następujących słowach o głosy: „Ja, dr Lueger, burmistrz m. Wiednia, proszę Was, abyście mnie wybrali do Sejmu". Z tych pokornych słów nie przebijała zbytnia pewność zwycięstwa. Ale najsilniejszym dowodem braku zaufania w gwiazdę szczęścia antysemitów, są ich wiedeńskie praktyki wyborcze. Listy wyborcze są prawdziwem arcydziełem ich kunsztu wyborczego. Wiele osób, które całe życie Wiednia nie opuściły, nie zamieszczono na liście i nie miały one prawa wyborczego, ponieważ przenosząc się przed rokiem z jednego pomieszkania do drugiego, przez jeden dzień nie były „zameldowane". Naturalnie, są to tylko takie osoby, o których wiadomo, że należą do opozycyi. U wielu reklamantów prawa wyborczego, zjawił się pewnego dnia funkcyonaryusz i zapytywał, za kim będą głosować. Stosownie do odpowiedzi, reklamacya była przychylnie lub odmownie załatwioną. Na listę wyborców śródmieścia wpisano około 2000 policyantów, pompierów, konduktorów i woźniców tramwajowych, którzy nigdy w tym okręgu nie mieszkali.

Partye opozycyjne spostrzegłszy to, zdołały zaledwie kilkuset takich wyborców „wyreklamować", ale większa część została i wybierała zarówno w I-ej dzielnicy, jak i w tej, w której faktycznie mieszkają. W ten sposób partya chrześcijańsko-społeczna, przyszła w pomoc fortunie i w tem leży też wielka część tajemnicy olbrzymiego jej powodzenia przy wczorajszych wyborach. Że w kraju, ani w Wiedniu niema wśród ludności entuzyazmu dla partyi chrześcijańsko-społecznej. dowodzą liczby głosów, które nie stoją w stosunku do zewnętrznego sukcesu. Kandydaci nie otrzymali nigdzie więcej nad 50 proc. wszystkich uprawnionych do głosowania.

Wiedeń wybierał wczoraj w 21 okręgach 48 posłów, z których 43 otrzymała partya chrześcijańsko-społeczna, a zaledwie 5 zdobyli socyaliści. Jaki jest jednak stosunek oddanych ogółem głosów? Oddano razem głosów 318.152, z tych padło na chrześcijańsko-społecznych 169.000, na socyalistów 108.000, a na wolnomyślnych 20.000, czyli razem na kandydatów opozycyjnych 128.000 głosów przeciw 169.000 głosom chrześcijańsko-społecznym. Odliczywszy rzesze zawisłych od rządzącej partyi urzędników i robotników (gazownia miejska, elektrownia, tramwaje, browar i t. d.), opisane tutaj machinacye przy ułożeniu list wyborczych itp. praktyki, zwycięstwo partyi chrześcijańsko-społecznej przedstawia się mniej imponująco.

Ale byłoby mimo to wielkim błędem, wynik wczorajszych wyborów lekceważyć. Wybory te okazały, że partya chrześcijańsko-społeczna jeszcze na długi czas pozostanie partyą wyłącznie rządzącą i to niemal bez opozycyi. Sposób przeprowadzenia wyborów zaś jest dowodem, że partya ta tylko bezwzględnemu i brutalnemu wyzyskiwaniu potęgi stronnictwa rządzącego i niedołęstwu i ospałości obywatelstwa postępowego głównie zawdzięcza swoje tryumfy.

Sz.

Z ogólnego stanowiska politycznego oceniając wynik wyborów do Sejmu dolno-austryackiego, podnieść należy objaw, coraz częściej powtarzający się przy wyborach do ciał ustawodawczych w państwie austryackiem. Oto z wyborów wychodzą kandydaci stronnictw radykalnych, podczas gdy stronnictwa umiarkowane skazane zostają na wymarcie. — Tak było w Czechach przy wyborach do parlamentu, gdzie ofiarą radykalnej opozycyi padło stronnictwo młodoczeskie, tak dzieje się w centrum państwa, gdzie antisemici i socyaliści nadają wyłącznie charakter i kierunek akcyi wyborczej.

Mniejsza o akcyę wyborczą — ale jak ułożą się stosunki w ciałach ustawodawczych, jeżeli nieprzejednane, radykalne stronnictwa staną naprzeciw siebie i decydować będą o sprawach gospodarki kraju i państwa?

Następstwa takiego ukształtowania się stosunków partyjnych widzimy w Sejmie czeskim, a że przenoszą się one także na szerszą arenę codziennego życia, dowodem tego zaburzenia w Pradze, wywołujące groźbę stanu wyjątkowego.

Zwycięstwo stronnictwa chrześcijańsko-społecznego w Wiedniu i Austryi Dolnej oddziała też niewątpliwie na stosunki parlamentarne, a nawet na wynik przesilenia gabinetowego.

Wielki Kraków.

(Telefonem).

Lwów, 28 października.

Dziś pojawiło się drukowane sprawozdanie komisyi gminnej o Wiekim Krakowie, zredagowano przez jej referenta posła Antoniego Górskiego. Referent przypomina, że sprawa Wielkiego Krakowa stoi na porządku dziennym właściwie od r. 1891, bo już wtedy opracowało starostwo krakowskie akt, wykazujący konieczność włączenia do miasta Krakowa gmin sąsiednich, a pertraktacye pomiędzy Radą miasta a gminami podmiejskiemi w sprawie ich przyłączenia do Krakowa bywały prowadzone jeszcze dawniej, jakkolwiek z powodu obojętności raz jednej, raz drugiej strony kontraktującej nie posuwały sprawy naprzód. Obecnie przedkładana ustawa nie zaspokaja wszystkich dezyderatów, które tak kraj z ogólnego stanowiska, jak miasto Kraków i wcielić sie do niego mające gminy i obszary dworskie z ciaśniejszego jak wreszcie poszczególne warstwy obywateli i poszczególne grupy mieszkańców z jeszcze ciaśniejszego może, ale przecież uzasadnionego swego stanowiska do władzy ustawodawczej stawiaćby mogły. W dziele bowiem tak wielkiej doniosłości muszą z natury rzeczy w pewnej mierze występować na jaw i krzyżować się różne przeciwieństwa interesów i różne prądy rozbieżne, których łagodzenie i wyrównywanie jest pierwszem zadaniem Sejmu.

Z tych względów, stwierdza referent Dr Górski dalej, komisya gminna nie podziela tych niejednokrotnie w dyskusyi publicznej powtarzanych zapatrywań, które bijąc niejako w królewski dzwon Zygmunta, wołają, że interes narodowy i znaczenie miasta Krakowa jako stolicy Polski wymaga tego koniecznie, aby tak kraj, jak mieszkańcy Krakowa i gmin sąsiednich ponosili chętnie połączone z powiększeniem Krakowa wszelkie, choćby wygórowane wydatki. Podobnie nie podziela komisya gminna drugiego krańcowego zapatrywania, mianowicie, że rozstrzygającym powinien być w tej kwestyi wyłącznie efekt finansowy i że ewentualne powiększenie ciężarów na ludność z projektu ustawy spadające powinnoby jego uchwalenie zakwestyonować, opóźnić lub w znacznej mierze ograniczyć. Prawda leży, jak zwykle, w pośrodku: Kraków miał i mieć może czasy wielkiej świetności, choć jego gmachy nie były wielkie, ani przemysł rozwinięty; ale z drugiej strony duch czasu wymaga tego niezbędnie, aby Kraków sprostał i swojemi urządzeniami dostosował się do różnorodnych zadań miasta wielkiego. Ze względu na ten wybitny interes publiczny, komisya gminna sądzi, że zgodzić się należy na ewentualne podwyższenie ciężarów w Krakowie, które dotąd zupełnie ściśle nie da się jeszcze obliczyć, a prawdopodobnie w sposób bezpośredni lub pośredni na mieszkańców bądź to starego, bądź nowego Krakowa w pewnej mierze spadnie. Chodzi tylko o to, żeby te ciężary nie przekraczały sił gospodarczych nie tylko ogółu mieszkańców, ale nawet pewnych grup społecznych, (ludzi ubogich, robotników i wyrobników, dalej biednej ludności podmiejskiej, tak niemniej włościańskiej w okolicach Krakowa); wreszcie żeby nie uszczuplić sił finansowych reprezentacyi powiatowej krakowskiej i wielickiej.

Referent komisyi gminnej uzasadnia następnie cyfrowo konieczność rozszerzenia dzisiejszych granic Krakowa. Są to rzeczy znane, stwierdzające, że ciągłe osłabianie miasta Krakowa na rzecz gmin podmiejskich, dokąd ludność krakowska na mieszkanie się wynosi, nie jest korzystnem, nietylko ze względu na interes gminy miasta Krakowa, ale także ze względu na interes gmin podmiejskich, a przedewszystkiem z uwagi na interes publiczny. W ostatnich czasach sprawa rozszerzenia Krakowa stała się piekącą wskutek całego szeregu zdarzeń. Rejon forteczny został rozszerzony, a więc ruch budowlany w sześciu gminach, uwolnionych od rewersów demolacyjnych, rozwinie się ze zdwojoną siłą. Gmina miasta Krakowa nabyła około stu morgów gruntów pofortyfikacyjnych, których zabudowanie wymaga znacznych inwestycyj na teryteryach gmin sąsiednich. Wreszcie w najbliższym czasie zostaną prawie wyłącznym kosztem rządu dokonane w Krakowie i na obszarze gmin sąsiednich olbrzymie budowle publiczne kosztem około czterdziestu milionów koron, jakoto obmurowanie brzegów Wisły, przełożenie koryta Rudawy, budowa kollektora, budowa nowego dworca towarowego w Krowodrzy. Budowle te wymagają koniecznie, żeby już dzisiaj dostosować do nich szeroko zakreślony plan regulacyi ulic, co przechodzi siły a nawet widnokrąg organów gminnych w gminach podmiejskich. W przewidywaniu doniosłości powyższych momentów, Rada m. Krakowa i magistrat już od szeregu lat starały się wpływać na politykę gospodarczą gmin podmiejskich, zwłaszcza od czasu, kiedy z powodu braku miejsca w mieście coraz więcej zakładów publicznych (budowli uniwersyteckich, wojskowych fundacyjnych) z przeznaczenia swego do Krakowa należących, wznoszonych zostało w gminach podmiejskich. Miasto budowało więc własnym kosztem lub przyczyniało się do kosztów budowy szkół w gminach podmiejskich, urządzało tem chodniki, zaprowadzało oświetlenia i wodociągi. Była to aneksya w pokojowej formie się odbywająca i coraz szersze zataczająca kręgi, aneksya faktyczna, której legalizacya ma nastąpić w stojącym na porządku dziennym projekcie ustawy.

W dalszym ciągu sprawozdania referent poseł Górski podnosi, że od szeregu lat stosunek Krakowa do gmin podmiejskich był taki, jaki powinien być stosunek bogatszego do mniej zamożnego sąsiada. Stąd sąsiad mniej zamożny korzystał z majętniejszego. Nie zawsze jednak tak było. Płacąc akcyzę, mieszkańcy podmiejscy zasilali budżet wyłącznie Krakowa. Nie zgadza się je-

---

Władysław St. Reymont.

Chłopi.

Lato.

5 (Ciąg dalszy.)

Prawie o samym północku gęsta ćma przywaliła ziemię, pogasły gwiazdy, schmurzyło się całkiem i jakby jeszczek barzej ścichło, że tylko niekiedy zatrzęsło się jakieś drzewo i posypał się cichuśki, lękliwy szmer, albo wydarł się skądcić głos jakiś dziwny, ni to krzyk, ni to huk, ni to wołanie dalekie, i przepadał też niewiadomo kaj...

Wieś leżała w głębokim śpiku i jakby na samem dnie ciemnicy, że ni drzew, ni chałup, ni pól nie rozeznał od nocy, tylko jedna Borynowa izba świeciła blado w tej mrocznej topieli, a przez wywarte okna widniał Maciej, leżący wśród żółtych świateł, owiany dymami kadzideł, niby tym modrawym obłokiem. Jambroż z Jagatą, wsparłszy się o niego głowami, zadrzemali już na dobre, chrapiąc, jaże się rozlegało.

Niebo zajaśniało, jak płótno na bielnikach, gdy je słońce przygrzeje, z pól powiało chłodem, staw jakby westchnął, kolebiąc się sennie, a z pod mrocznych próchnic nocy jawiły się obrazy borów, kieby te czarne chmury, wynoszące się ze ziemi, zaś po niektóre drzewiny, samotnie stojące, puszyły się czubami w rozbielonem powietrzu, niby pęki czarnych piór; już nawet przyleciał pierwszy wiater, zatarmosił sadami i jął jakby dla figlów przedmuchiwać we śpiące pod przyźbami.

Ale jeszcze mało kto przecknął i ozwierał oczy. W słodkim dośpiku leżało wszystko, leniąc się ździebko, jakto zwyczajnie bywa po święcie czy jarmarku.

A wrychle i sam dzień się podniósł, jeno co jakiś mgławy i smutny, słońca jeszcze nie było, ale skowronki już przedzwaniały swoje pacierze, głośniej zabełkotały wody, i poruszyły się zboża, bijąc chrzęstliwemi kłosami o miedze i drogi, już niegdzie po zagrodach rwały się tęskliwe beki owiec, kajś znowu jazgotliwie zagęgały gęsi, to koguty się wydzierały rozgłośnie, gdzie nawet wołania się rozlegały, skrzypy wrótni, końskie rżenia, ruch i skrzęt wstawań, że cała wieś się budziła, imając się zwolna pracy codziennej, jeno u Borynów wciąż było jeszcze cicho i spokojnie.

Zaspali ano sielnie z onych smutków i ciężkich turbacyj, jaże na dwór roznosiły się chrapania. Wiater buchał co trochę w otwarte drzwi a okna i tłukł się po izbach, świszcząc przeciągle, i na darmo rozwiewał nieboszczykowi włosy i targał światłem ostatniej świecy.

Nie poruszył się juści Boryna, nie przecknął, nie porwał się do roboty, ni drugich do niej zapędzał, leżał se martwy, cichy, na kamień już zakrzepły i na wszystko już głuchy.

Wiatr już z niemałą mocą zawiał i rymnął w sad, że wszystko wokół jęło się chwiać, szeleścieć, trząchać, kołysać i jakby zaglądać w Borynową siną twarz; patrzył w niego dzień mgławy, zaglądały rozchwiane drzewa, zaś one wysmukłe, gibkie malwy, kiej dziewuchy, chyliły się przez okna w pokłonach głębokich, a ze dworu raz po raz wpadała z brzękiem pszczoła, to motyl leciał wprost na światło, to jaskółka zbłądziła, świergocąc lękliwie, to niesły się muchy, przypełzały żuczki i wszelaki Boży stwór, a wraz z niemi spływał do izby cichy brzęk, i szum, i trzepot, i ćwierkania, kieby ten jeden głos żywej, serdecznej żałości.

— Pomarł! Pomarł! Pomarł!

I co jeno żyło, trzęsło się, łkało i zanosiło, jakby w przytłumionym, srogim lamencie; aż ścichło znagła i trwożnie, wiater ustał, wszystko jakby przytaiło dech i padło na twarz, w proch ziemi, bo oto ze świtowych szarości wzeszło słońce czerwone i ogromne, wyniesło się nad świat, ogarnęło go władnem, żywiącem okiem i skryło się w skołtunione chmurzyska.

Poszarzało na świecie, a nie wyszło i Zdrowaś, jął sypać drobny, ciepły deszcz rzęsistemi kroplami, że wnet wszystkie pola i sady rozdzwoniły się sypkim, nie ustającym szmerem.

Ochłodło znacznie, zapachniały drogi, ptaki zaczęły śpiewać z całej mocy, a w tej szarej, rozdrganej kurzawie, jaka przysłoniła świat, piły spragnione zboża, piły liście pomdlałe, piły drzewa, piły wyschnięte gardziele strug i ziemie spieczone, piły długo i z lubością, dusząc, jakby z dziękczynieniem.

— Bóg zapłać, bracie deszczu! Bóg zapłać, siostro chmuro! Bóg zapłać!

Właśnie ten deszcz zacinający przebudził Hankę, śpiącą pod samem oknem, że się pierwsza zerwała na nogi.

Pobiegła z krzykiem do stajni.

— Pietrek! Wstawaj! Deszcz pada! Konicznę trza lecieć kopić, bo na nic przemięknie! Witek, wałkoniu jeden, krowy wyganiaj! Na wsi już przepędzili! — wołała ostro, wypuszczając z chlewów gęsi, które z radosnym gęgotem leciały taplać się w kałużach.

Zajrzała do krów i świnie wypędzała na podwórze, gdy przyleciał kowal, ułożyli, co było potrza kupić na jutrzejszą stypę, wziął pieniądze i miał zaraz jechać do miasteczka, ale już z bryczki przywołał ją i rzekł cicho:

— Hanka, dajcie mi połowę, to ni pary nie puszczę, żeście starego podebrali. Zróbmy po dobremu.

Rozczerwieniła się, kiej burak, i krzyknęła porywczo:

— A pyskuj sobie choćby przed całym światem; widzisz go, sam gotów do złego, to myśli, co i drugie takie same.

Jeno błysnął ślepiami, poskubał wąsów i zaciął konie.

Hanka zaś wzięła się ostro do roboty, tyla bowiem gospodarka czekała na nią, że trza było dobrze kulasy wyciągnąć i głowić się niemało, bych wszystkiemu wydolić, to też pokrótce, jak co dnia, rozlegał się po całem obejściu jej głos rozkazujący.

Borynie zapalili dwie nowe świece i przykryli go prześcieradłem. Jagata mamrotała przy nim pacierze, przysypując raz po raz na węgliki jagód jałowcowych.

Jagusia przyszła od matki dopiero po śniadaniu, ale że ją strachem przejmował nieboszczyk, to się jeno błędnie kręciła po obejściu, często gęsto wyglądając na Mateusza, któren przeniósł się z robotą na klepisko; kończył już trumnę i właśnie był malował na niej biały krzyż, kiej Jagna stanęła we wrotniach stodoły.

Milczała, spozierając trwożnie na czarne wieko.

— Wdowaś teraz, Jagno, wdowa! — szepnął ze współczuciem.

— A juści — odparła łzawo i cichuśko.

Patrzał na nią poczciwie, zmizerowana ci była i blada, kiej ten opłatek, a tak żałośliwa, jak to pokrzywdzone dzieciątko.

— Taka to już człowiekowa dola — powiedział smutnie.

— A wdowam! wdowam! — powtórzyła i łzy napełniły jej modre oczy, a ciężkie wzdychy dziw piersi nie rozerwały, że uciekła za chałupę, i, nie bacząc na deszcz, płakała tam długo i tak rzewliwie, jaże ją sama Hanka sprowadziła do izby. próbując uspokoić a pocieszyć.

— Płakaniem nie zaradzisz. Nama też nie letko, ale już tobie, sieroto, pewnikiem co barzej ciężko — mówiła z dobrością.

— Płacz płaczem, a rok nie przejdzie, i zaśpiewam jej takiego chmiela nowego, co się wściekuie — ozwała się po swojemu Jagustynka.

— Nie pora na przekpinki — skarciła ją Hanka.

— Powiedam szczerą prawdę, abo to nie młoda, nie urodna, nie bogata! Kijem się będzie musiału oganiać przed chłopami.

Jagna nie odrzekła, Hanka zaś wyniesła w opłotki żarcie la prosiąt i wyglądała na drogę.

(C. d. n.)

dnak prof. Górski z autorem „Studyów do sprawy przyłączenia gmin podmiejskich do Krakowa“, jakoby gminy podmiejskie korzystały z urządzeń (szkół, bibliotek, muzeów, teatrów) Krakowa, nic w zamian nie dając, bo tem samem prawem mogłyby gminy podmiejskie się skarżyć, że mieszkańcy Krakowa swoją konkurencyą podrażają im ceny artykułów żywności, psują drzewka przydrożne i swemi samochodami zakłócają sielskość podmiejskiego życia.

Stwierdziwszy, że Kraków dużo zrobił, aby gminom wynagrodzić utratę samodzielności, referent wykazuje, że po rozszerzeniu wielkiego Krakowa podniesie się przemysł, liczne jednostki znajdą lub zwiększą swój zarobek (nauczycielstwo podmiejskie od razu posunięte będzie do pierwszej kategoryi płac) omawia także ciężary, jakie na ludność spaść mogą: podatkowe i pośrednie. Bezpośrednie, — to podatki, które mogą być podwyższone i dlatego komisya zgłasza odpowiednią rezolucyę pod 2); pośrednie, — to ciężary, nieodłączne od rozszerzenia miasta, więc kwestya mieszkań i drożyzna żywności. Uboższe warstwy krakowskiej ludności, mieszkające w gminach podmiejskich, mogą te ciężary dotkliwie odczuć i dlatego przy rozstrzyganiu sprawy Wielkiego Krakowa należy koniecznie się starać, żeby przynajmniej część gmin podmiejskich niezbyt daleko od środka miasta oddalonych, utrzymać na dotychczasowych warunkach, aby reforma ta mogła się odbyć powoli, bez zbytniego wstrząśnienia stosunków materyalnych i zwyczajów najbiedniejszej ludności.

Referent omawia następnie sprawę budżetu Wielkiego Krakowa i twierdzi, że jest to sfera różnych kombinacyi i hipotez. Komisya gminna sprawdziła cyfry, przedstawione przez Wydział krajowy, nie ma jednak środka na skontrolowanie dochodów, a zwłaszcza wydatków w gminach podmiejskich po ich przyłączeniu do Krakowa. Komisya sądzi dalej, że oba powiaty, krakowski i wielicki, nie mogą być z powodu wyłączenia kilku majętniejszych gmin, narażone na straty i otrzymać muszą pewne odszkodowanie.

Na podstawie tego referatu komisya wnosi o przyłączenie do Krakowa wszystkich gmin i obszarów dworskich, w projekcie ustawy przyjętych, z wyjątkiem Dąbia i Ludwinowa. Tych dwóch gmin, komisya uchwala nie przyłączać dlatego, aby „zapewnić chociażby małą redukcyę wydatków z rozszerzenia Krakowa, płynących i złagodzić przejście od dzisiejszego do przyszłego stanu rzeczy“ i dlatego, bo w tych dwóch gminach „na razie przez pewien czas zamieszkiwać zapewne zechce wielka część niezamożnej ludności podmiejskiej“.

Projekt ustawy odnośnej znany jest naszym czytelnikom. Podamy tylko szereg rezolucyj, które komisya gminna wraz z ustawą przedkłada Sejmowi. Brzmią one, jak następuje:

1) Sejm wzywa rząd, ażeby podania sądowe i uchwały hipoteczne w sprawie przeniesienia nieruchomego majątku, wymienionych w ustawie gmin na rzecz gminy miasta Krakowa, uwolnił od należytości skarbowych.

2) Sejm wzywa rząd, ażeby utrzymał dzisiejszy wymiar podatku domowo-czynszowego w gminach, do miasta Krakowa przyłączyć się mających, z uwzględnieniem tej okoliczności, że na dzisiejszem terytorium miasta Krakowa podatek domowo-czynszowy został w myśl ustawy z 10 sierpnia 1905 stopniowo do poziomu stopy podatku domowo-czynszowego w gminach podmiejskich obniżony.

3) Sejm wzywa rząd, aby przy reformie podatku liniowego w Krakowie zwolnił od tego podatku artykuły konieczne konsumcyi.

4) Sejm wzywa rząd, aby gminie miasta Krakowa przyznał wydatną subwencyę z funduszów państwowych na spełnienie nader ważnych zadań w dziedzinie hygieny publicznej i komunikacyi w przyłączyć się mających gminach podmiejskich, co jest tem więcej uzasadnione, że miasto Kraków wraz z temi gminami tworzy terytoryum największej w państwie twierdzy i z tego powodu liczne ofiary na rzecz całości państwa ponosić musi.

5) Sejm wzywa Wydział krajowy, aby przy akcyi ukrajowienia dróg powiatowych w powiatach krakowskim i wielickim, uwzględnił oprócz względów ogólnych, także trudne położenie finansowe tych powiatów, stworzone przez wyłączenie z powiatu krakowskiego w całości lub częściowo ośmiu gmin i dwóch obszarów dworskich, a z powiatu wielickiego dwóch gmin i trzech obszarów dworskich.

Delegacya austryacka o polityce zagranicznej.

(Tel. „Nowej Reformy“ z 28 października)

Budapeszt, 28 października.

Na wczorajszem, pełnem posiedzeniu delegacyi austryackiej toczyły się w dalszym ciągu ożywione rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych.

Aneksya Bośni.

Sprawozdawca Bacquehem zaznaczył, że komisya głównie zajęła się aneksyą Bośni i Hercegowiny, uznając ją za krok konieczny, spowodowany rozwojem stosunków i pochwalając postępowanie urzędu spraw zagranicznych.

Po del. Sustersiczu zabrał głos hr. Latour i oświadczył, że jego stronnictwo uważa aneksyę jako konieczność i zamknięcie 30 letniej działalności zarządu objętego za zgodą Europy.

Co się tyczy rozgoryczenia wywołanego tym krokiem za granicą, to sądzi, że ono się uspokoi, tak, na zachodzie jak i na wschodzie. Główną rzeczą jest aby monarchia była silną i dlatego mowca apeluje do rządu wspólnego, aby dbał o rozwój armii i marynarki.

Usiłowania około zrealizowania idei konferencyi, której Austrya nie ma zasadniczo nic do zarzucenia, toczą się w dalszym ciągu. — Nie można jedynie dopuścić, aby prawo zwierzchności cesarza na Bośnię i Hercegowinę na konferencyi było przedmiotem dyskusyi.

W pertraktacyach z Turcyą nastąpiła tylko stagnacya. Te pertraktacye, jako też wymiana zdań z Rosyą, służą do przeprowadzenia porozumienia w sprawie konferencyi, nie dotyczy zaś dokonanego faktu aneksyi.

Del. Klofacz nie może przyłączyć się do chóru pochwał, podniesionego z powodu aneksyi Bośni i Hercegowiny. Austryacka dyplomacya dla wielkiego ruchu wolności ludów, nigdy nie miała zrozumienia. Stąd powstała nieprzyjaźń narodów bałkańskich wobec Austryi. Zarówno w Austryi, jak i na Węgrzech, słowiańskie narody są usuwane i dlatego nie można od narodów słowiańskich żądać, aby krew i mienie poświęcały dla niemieckiej i madziarskiej polityki, gnębiącej Słowian. Aneksyę Bośni nazywa mowca jednostronnym aktem gwałtu.

Po przemówieniu prezydenta Mędeyskiego, który wezwał del. Klofacza do porządku za jego wyrażenie się o banie chorwackim i po mowie del. Biankiniego, zabrał głos minister spraw zagranicznych br. Aerenthal i odnośnie do stosunków bałkańskich, oświadczył co następuje:

Minister podnosi, że usiłowania Austro-Węgier znachodzą żywe poparcie ze strony Niemiec i Włoch. Wobec okoliczności, że także inne rządy są równie pojednawczo usposobione, jak my, minister patrzy ze spokojem w przyszłość. W poparciu delegacyi widzi nietylko wzmocnienie stanowiska państwa na zewnątrz, ale także ułatwienie zadania rządu. Mowca zawsze podnosił, że ludy monarchii w historycznych chwilach zapominają o wewnętrznych dyferencyach i skupiają się około monarchy, jeżeli chodzi o obronę powagi Austryi i jej najżywotniejszych interesów.

Ludność polska w Ameryce i Prusiech.

Co do obsadzania posad konsulów w Ameryce północnej, zapowiada minister, że zarówno przy obsadzeniu posady konsula w Vinnipeg, jak w innych Stanach, gdzie przeważa ludność Galicyi, mianowani będą w konsulatach urzędnicy słowiańskiej narodowości.

Minister omawia następnie kroki, jakie ministerstwo spraw zagranicznych poczyniło w kwestyi przymusu legitymacyj dla krajowych robotników w Prusiech. Wątpliwości, jakie przeciwko zarządzeniu pruskiego rządu podniesiono, zwracały się wogóle przeciwko stosowaniu nowo zaprowadzonych zarządzeń co do naszych poddanych, a specyalnie dotyczyłyby różnego traktowania naszych robotników w porównaniu z robotnikami innych krajów. Mianowicie nałożono na robotników naszych należytość przy otrzymaniu kart legitymacyjnych i zastosowano do nich ostre praktyki wydalania.

Zarzuty przeciw temu postępowaniu przez rząd austryacki wniesione zostały przez rząd pruski uwzględnione (?!) i odmienne traktowanie naszych robotników w przyszłości nie będzie miało miejsca. Następnie minister podkreślił, że także inne życzenia rząd pruski przyjął do wiadomości i że w sprawie innych żądań toczą się dalsze pertraktacye.

Po przemowach del. Dzieduszyckiego, Wolffa, Ceglińskiego i Redlicha dalszą dyskusyę odroczono na dzisiaj na g. 9½ rano.

Z konferencyi nauczycielskiej.

(Rozwój szkół miejskich w Krakowie. — Nowa metoda nauki rysunków. — Pochwały dla naucz. krakowskiego. — Wydział konferencyjny).

Konferencya nauczycielstwa okręgu krakowskiego miejskiego odbyła się 26 b. m. w auli szkoły wydziałowej cesarza Franciszka Józefa. Przewodniczący konferencyi p. Dobrzański, inspektor szkół okręgu krak. miejskiego, zagajając konferencyę, zaznaczył, iż wyłącznym przedmiotem tegorocznych obrad będzie sprawa udzielania nauki rysunków w szkołach pospolitych. Do nauki tej nadaje się najlepiej rysunek z natury i to już od pierwszej chwili, gdy dziecko wchodzi do szkoły. Nauczycielstwu krakowskiemu metody te nie są obcemi, gdyż w niektórych szkołach wprowadzono je już na próbę. Ci więc nauczyciele, którzy na podstawie nowej metody przedmiotu tego uczyli, będą mieli sposobność podzielić się spostrzeżeniami, jakie poczynili w tym względzie.

Rok szkolny 1907/8 cechują znaczne ulepszenia w szkolnictwie krakowskiem, zwłaszcza co do umieszczenia poszczególnych szkół. Dzięki reprezentacyi miasta szkoły XXII, X i XXIV otrzymały nowe budynki. Plany na budowę nowych gmachów dla szkoły V i VII są już wypracowane i budowa tych szkół wkrótce się rozpocznie. Zorganizowano dwie nowe szkoły 4-klasowe: XXVI i XXVII z paralelek innych szkół. Reorganizacya szkół III i X na wydziałowe ma nastąpić wkrótce, a następnie V i XXII. Z równoległych klas szkoły XX utworzono filię, a wkrótce powstanie także szkoła przy ulicy Pędzichów. Aby dać możność szybszego awansu nauczycielom prowizorycznym, Rada szkolna zamiast tworzyć podwójny etat przy szkołach o znacznej liczbie klas równorzędnych, postanowiła tworzyć szkoły nowe samoistne, o ile przepisy ustawy na to pozwalają, gdyż jest to o wiele korzystniejszem dla dzieci.

Szkoły wydziałowe 3-klasowe żeńskie okazały się już obecnie niewystarczającemi dla dziewcząt. Dlatego też przy szkole IX. utworzono klasę IV. wydziałową, a napływ uczenic był tak wielki, iż musiano otworzyć klasę równorzędną. Na reorganizacyę tej szkoły na 5-klasową uzyskano już zezwolenie władz szkolnych. Przy szkole wydziałowej żeńskiej na Kleparzu otwartą została również klasa IV. wydziałowa, a w najbliższym czasie taka sama klasa powstanie w śródmieściu.

Dla uczniów z ukończoną klasą III. wydziałową, którzy zamierzają kształcić się dalej bądź to w akademii handlowej, bądź też w wyższej szkole przemysłowej, a nie mają jeszcze przepisanego wieku, utworzono przy szkole wydziałowej na Smoleńsku IV. klasę. Klasa ta rozwija się prawidłowo. Frekwencya jest znaczna, ale nie uprawnia jeszcze do otwarcia drugiej takiej klasy przy innej szkoły.

W ubiegłym roku szkolnym przybyło klas równorzędnych 7. Dawniej wynosiła przeciętna ilość uczniów na jedną klasę 49, obecnie w szkołach żeńskich 48, a w męskich 47.

Przewodniczący wyraził się z uznaniem dla nauczycielstwa krakowskiego, podnosząc, że pracuje ono ciągle nad własnem wykształceniem, składa egzamina na nauczycieli szkół średnich i licealne, zasila pracami swemi pisma fachowe i wydaje dziełka treści pedagogicznej.

Na zastępcę swego powołał przewodniczący dyr. Maciołowskiego, a na sekretarzy pp. Andersa i Wiśniewskiego.

Z porządku dziennego nastąpiło przeprowadzenie trzech lekcyj praktycznych z rysunków, przez p. Wójcika z uczniami klasy IV, szkoły im. św. Jana Kantego, przez p. Szajdzicką z uczenicami klasy IV szkoły żeńskiej i p. Planeckiego z uczniami klasy II posp. metodą nową, a zastosowaną do życia praktycznego dzieci. Lekcya p. Szajdzickiej opierała się na motywach swojskich; uczenice komponowały różnokolorowe wstęgi, puszczając wodze swej dziecięcej fantazyi i wyobraźni; uczniowie zaś klasy II tworzyli ornamenta z chorągiewek i przenosili je na papier. Baśń o Popielu i Piaście ilustrowały dzieci samodzielnie pod kierunkiem p. Ziemby, a ustęp z biblii o ofierze Kaina i Abla pod kierunkiem ks. katechety Wądolnego.

Metodę prowadzenia rysunków w klasach posp. przedstawił p. Planecki, a odnośne wnioski odstąpiono wydziałowi konferencyjnemu do sprawozdania na następnej konferencyi.

Program rysunków, wykonanych na kursie wydziałowym dla nauczycielek, przedstawił prof. Raszka. Uchwalono na wniosek p. Maciołowskiego uprosić Radę szkolną krajową, by przy reorganizacyi seminaryów nauczycielskich kwestya rysunków była tak postawioną, aby nauczyciel mógł podołać nowym zadaniom, oraz aby Rada szkolna okręgowa wyjednała u Rady miasta środki na urządzenie kursu rysunków dla nauczycielstwa krakowskiego, pod kierunkiem prof. Raszki.

Wybrano wydział konferencyjny na następny rok, w skład którego weszli panie: Barańska, Bandówna, Blochowa, Błotnicka, Eliaszówna Frenklowa, Friedberg, Grünfeld, Januszówna, Müllerowa, Pogonowska, Spławińska, Sleczkowska i Tułasiewiczówna, oraz pp. Bieder, Drozdowski, ks. Kraupa, Królikowski, Krzanowski, Lilienthal, Maciołowski, Michalski, Mikulski, Nowak, Orszulski, Parczyński, Pększyc, Silberstein, Szulc, Tonka, Wacięga i Woźny.

Kronika.

Kraków, 28 października.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ogólna liczba słuchaczy zapisanych w bieżącym roku szkolnym na uniwersytet po dzień 16 października wynosi 2564 słuchaczy. Z tego na wydział teologiczny zapisanych jest 91, na prawniczy 1036, medycyny 444, filozofię 734. Liczba zwyczajnych słuchaczy wynosi 2305, a nadzwyczajnych 259. Kobiet ogółem zapisanych jest 222, z tego 77 jako nadzwyczajne. Zwyczajnych słuchaczek jest na medycynie 40, na filozofii 109. Na farmacyę zapisanych jest 18 mężczyzn i 3 kobiety. Zaznaczyć należy, że wykaz zapisanych nie jest jeszcze ustalony, gdyż za pozwoleniem senatu zapisuje się jeszcze wielu, zwłaszcza Królewiaków.

Nowa ulica w Krakowie. Do budownictwa miejskiego w Krakowie wniesiono podanie i plany na utworzenie nowej ulicy. Ulica ta mianowicie przecinać będzie ulice św. Filipa i Szlak, a prowadzić będzie przez ogród SS. Szarytek i ogród hr. Stanisława Tarnowskiego. Z ulicą tą łączyć się będzie nowo otwartym wylotem t. zw. dotychczas ulica ślepa, prowadząca od ulicy Pędzichów ku ogrodom SS. Szarytek. Podług planów, wniesionych przez SS. Szarytki, ulica ta ma wynosić 14 m. szerokości, budownictwo jednak żąda, by szerokość jej wynosiła 15 m.

Długość nowej ulicy, którą z dwóch stron da szereg parcel pod budowę domów, z ogrodami w tyle, będzie długa na 290 m. ulica dotąd ślepa, która połączy tę nową ulicę, powstała na gruntach p. Rożnowskiego, będzie mieć długości 200 m. Z otwarciem tej ulicy, dzielnica Kleparz zyska ogromnie na rozwoju i stanie się najludniejszą i najbardziej ożywioną.

Roboty uliczne w ulicy Basztowej, dzięki pogodzie postępują szybko naprzód, tak, że przy sprzyjających warunkach atmosferycznych w ciągu dwóch tygodni powinny być ukończone. Wczoraj prowadzono roboty także w nocy, u zbiegu ulicy Pawiej i Kolejowej, celem dokończenia połączenia nowych torów tramwajowych. Roboty odbywały się przy świetle latarń gazowych.

Dorożki automobilowe w Krakowie. Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcyi prawniczej Rady miasta pod przewodnictwem r. m. Edmunda Klemensiewicza.

Sekcya obradowała nad taryfą cen jazdy dla dorożek automobilowych, jakich na razie kilka ma powstać w Krakowie, staraniem prywatnych osób.

Najbliższe koncerty. Dyrekcya koncertów krakowskich donosi: Słynny kwartet brukselski wystąpi w Krakowie w piątek dnia 6 listopada. Na program wybrali artyści kwartety Haydna, (nr 1, op. 77), Beethovena (nr 12, op. 127) i Borodina (nr 1, a dur). Ceny od 5 — 1 kor. W poniedziałek 9 listopada, odbędzie się niezwykły koncert na dwa fortepiany; wykonawcami będą prof. J. Lalewicz i dyrektor filharmonii warszawskiej Henryk Melcer. Wobec żywego zainteresowania tą produkcyą, sprzedaż biletów rozpoczęto już teraz w składzie fortepianów B. Gabryelskiej. Kasa Starego teatru zaś czynna będzie od wtorku dnia 3 listopada w zwyczajnych godzinach.

Wieczór poliglotyczny. Wieczór deklamacyjny prof. Sokalskiego, który wygłosi celniejsze utwory w 25 językach, starożytnych i nowożytnych, został odłożony i odbędzie się dziś o godzinie pół do 8-ej wieczorem, w sali hotelu Saskiego, z niezmienionym programem.

Z teatru miejskiego. W „Synu królewskim“ Adama Krechowieckiego grają pp. Wysocka, Solska, Solski, Sosnowski, Jednowski, Maryański, Sobiesław, Stępowski, J. Węgrzyn, A. Węgrzyn, Mastalski, Weychert, Kosiński, Rojowski, Różycki, Puchalski, Rydzewski, Miarczyński, Brandt, Żelawski i w. i. Dramat p. Krechowieckiego daje w 3 aktach trzy niejako fazy historyczne panowania Mieczysława II. Akt I — moment tryumfu po zwycięstwie nad Konradem II, cesarzem niemieckim; akt II — rozterki wewnętrzne Polski, wreszcie akt III — bolesny powrót po tułaczce na tron. Akt II dramatu wprowadza nas w świat pogańskiej jeszcze w ludzie Polski, świat odosobniony swojemi obrzędami i fanatyczną wiernością „starym bogom“, która w sztuce stanowi jeden z ważniejszych motywów dramatycznych.

Zamknięcie wystawy fotograficznej w gmachu Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie odbędzie się nieodwołalnie w najbliższą niedzielę 1 listopada. Do niedzieli włącznie otwarta jest wystawa codziennie od godz. 10—4 po południu.

Ze spraw polityki podatkowej. Stanowisko naczelnika tut. Administracyi podatków od śmierci ś. p. Hablińskiego, dotąd nie jest obsadzone. O tę posadę ubiega się podobno p. Kurek, radca skarbowy, dotychczasowy kierownik Administracyi podatków. Nie mamy nic przeciw temu, ale sprzeciwiamy się, aby p. radca swoją kwalifikacyę popierał przykręcaniem śruby podatkowej. Tymczasem ze wszystkich stron dochodzą nas skargi, że Administracya podatków czyni nowy zamach na kieszenie obywateli miasta i podatkującej ludności. To, do czego doprowadzono nas w Krakowie w kierunku śruby podatkowej, graniczy z absurdem, tłumiąc całkowicie życie gospodarcze miasta. Ogólnie skarżą się na to, że jeżeli poprzednicy p. Kurka byli pod względem wysokiego wymiaru podatku arcygorliwymi opiekunami skarbu państwa, to p. Kurek przewyższa ich pod każdym względem. Jeżeli zatem lokatorzy łudzili się, że czynsze opadną — to się mylą, gdyż wobec praktyki podatkowej p. Kurka, polegającej na stałem śrubowaniu podatków rządowych z jednej strony, a dodatków gminnych z drugiej strony, właściciele realności, chcąc nie chcąc, muszą szukać kompensaty u lokatorów. Nie wesołe to widoki na przyszłość dla wszystkich, z wyjątkiem p. radcy Kurka.

Ograbienie sklepu zegarmistrza. W dochodzeniach podjętych za sprawcą wielkiej kradzieży w sklepie zegarmistrzowskim p. Stanisława Piotrowskiego, policya stwierdziła, że ów rzekomy Kurzydłowski, czy też „Olek“ wyjechał, po spełnieniu kradzieży, wieczornym pociągiem w stronę Wiednia. O kradzieży i ucieczce Kurzydłowskiego zawiadomiła policya także władze graniczne i władze policyjne wszystkich większych miast monarchii.

Kradzież w mieszkaniu. Wczoraj między godziną 7 a 9 wieczór jakiś niewyśledzony dotąd sprawca otwerzył wytrychem drzwi mieszkania p. Ł. Z. przy ul. Radziwiłowskiej l. 25 i zabrał właścicielowi wiele cennych rzeczy, między innemi pościel, bieliznę i kilka sztuk garderoby, na ogólną szkodę kilkuset koron. Za sprawcą kradzieży śledzi policya gorliwie.

Najechana przez tramwaj. Wczoraj koło godziny 3 popołudniu, u zbiegu ulic Wiślnej i św. Anny potrącona została przez nadjeżdżający wóz tramwajowy Regina Zającowa, włościanka z Mydlnik, a upadając na bruk, odniosła ciężką ranę na głowie, w okolicy kości potylicznej. Winę wypadku ponosi, zdaje się sama poszkodowana, gdyż znajdowała się w stanie nietrzeźwym i mimo sygnałów, dawanych przez motorowego, nie usunęła się na czas. Zawezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło ranną.

Z kroniki wypadków. Wczoraj w nocy interweniowało pogotowie ratunkowe kilka razy, udzielając pomocy zgłaszającym się osobom. Między innemi opatrzyło pogotowie ratunkowe niejaką Annę Kupiniakównę, pobitą na ulicy przez kilku awanturników, dalej opatrzono pomocników: masarskiego Józefa Solaka i drukarskiego Stefana Mazurkiewicza, którzy przy swej zawodowej pracy doznali dosyć ciężkich skaleczeń.

Z kraju.

Gorlice, 26 października. (Z ruchu politycznego. — Przedstawienie amatorskie. — Kółka rolnicze. — Uniwersytet ludowy).

W niedzielę 25 bm. urządziła miejscowa organizacya socyalistyczna zgromadzenie ludowe z porządkiem dziennym: Parlament a socyalna demokracya. Referował dr Lieberman, poseł z Przemyśla, omawiając ze swojego partyjnego punktu widzenia sytuacyę parlamentarną i zewnętrzną politykę austryacką, wobec audytoryum, liczącego około 400 głów, mężczyzn i kobiet ze sfer przeważnie robotniczych i żydowskich, inteligencya miejscowa zaś i mieszczaństwo nie były na zgromadzeniu reprezentowane. Wpłynęło to na przebieg zgromadzenia o tyle, że po dwugodzinnym referacie posła Liebermanna, gdy nikt głosu nie zabierał, przewodniczący p. Tokarski przed zamknięciem zgromadzenia wniósł uchwalenie wotum zaufania dla posłów socyalistycznych, co bez opozycyi zostało uchwalone.

Na dochód Towarzystwa św. Wincentego a Paulo odbyte przedstawienie amatorskie w sali „Sokoła“ stało się zarówno z powodu doboru sztuk, jak i wysokiego poziomu artystycznego w wykonaniu, wieczorem literackim w całem tego słowa znaczeniu. Odegrano „Jesiennym wieczorem“ Zapolskiej, „Niedźwiedzia“ Czechowa i „Farbiarzy“ Walewskiego.

Dnia 27 bm. odbędzie się powiatowy zjazd delegatów Kółek rolniczych, zaś na dzień 29 bm. zwołuje oddział miejscowy uniwersytetu ludowego doroczne walne zgromadzenie w sali Sokoła.

Nowy Sącz, 27 października. (Kabaret. — Miejski zegar — Zamknięcie szkół. — Kółka rolnicze). Nowosądecka „Harmonia“ urządza na własny dochód wieczór kabaretowy; w program wchodzą popisy humorystyczne, co ściągnie licznych gości.

Słuszne podnoszą skargi, że miejski zegar idzie zbyt automatycznie, czasami 5 minut później lub 10 minut wcześniej od kolejowego.

Starostwo zwołało konferencyę lekarzy na dzień 27 bm. o godz. 6 po południu. Po bardzo burzliwem posiedzeniu, na którem czyniono ostre zarzuty miejskiej komisyi sanitarnej, powzięto uchwałę, aby gimnazya zamknąć na 8 dni, a wszystkie szkoły ludowe bez wyjątku na 3 tygodnie, ze względu, że szkarlatyna szerzy się tak gwałtownie, jak od lat nie pamiętają.

Walne Zgromadzenie delegatów Kółek rolniczych z powiatu nowosądeckiego na propozycyę komisyi wybrało kartkami wydział, który na walnem zgromadzeniu ukonstytuował się na przeciąg lat trzech w następujący sposób: Prezesem wybrano p. Stanisława Miczyńskiego, inżyniera; wiceprezesem Wincentego Myjaka, posła na Sejm z Zagorzyna; sekretarzem Władysława Mazura, nauczyciela z N. Sącza; zastępcą Zygmunta Kossowskiego, lustratora gmin; skarbnikiem J. Piskowskiego, weterynarza powiatowego. W skład wydziału wchodzą: pp. Józef Maciaszek z Podgrodna, ks. Jan Jacek, St. Sopeta z Czerńca, Wład. Walter ze Swidnika, Jan Skąpski z Brzeznej, St. Fihauser z Brušnika, Czajka Adam z Wielogłów, Jan Słaby z Ubiadu, Józef Bodziony ze Swiniarska, ks. Jakób Żabecki z Nawojowej, Jan Potoczek, Stan. Potoczek poseł, Jan Bednarek (wójt) z Michalczowy. Oprócz tego po referatach powzięto rezolucye, zmierzające do podniesienia Kółek rolniczych. Towarzystwo rolnicze użycza wydziałowi Kółek rolniczych lokalu.

Straszny wypadek zdarzył się w sobotę 24 b. m. w Trembowli. Dwaj żołnierze ze stojącego tam załogą 23 batalionu strzelców, przy nabieraniu piasku, zostali przez podebraną masę piasku zasypani. Jeden z żołnierzy, mimo pomocy lekarzy, zakończył życie, drugi odniósł tak znaczne obrażenia, że słaba jest tylko nadzieja utrzymania go przy życiu.

Oszustwa wekslowe Feuersteina. Rozprawa dobiega końca. Ukończono przesłuchiwanie świadków i odczytywanie rozmaitych aktów. Dzisiaj zapadnie wyrok.

Tarnopol, 26 października. (Pod opiekę posłów polskich. Rugowanie piśmideł niemieckich. Podejrzane indywidua).

Po wyborze posła Dumki z kuryi gmin wiejskich powiatu tarnopolskiego, ludność polska znalazła się w bardzo przykrem położeniu, bo już z występów sejmowych wsławił się poseł Dumka wrogiem stanowiskiem wobec Polaków. Skutkiem tego odnieśli się Polacy w Tarnopolskiem z pisemną prośbą, opatrzoną tysiącami podpisów, do posła Juliusza hr. Korytowskiego, wybranego z wielkiej własności w pow. tarnopolskim i do Jerzego hr. Baworowskiego, jako najbliższego sąsiada z trembowelskiego powiatu, o pomoc i zastępstwo interesów polskich w Sejmie. Jest to dowód, że zagrożona na kresach wschodnich ludność umie się skupić pomimo różnic stanowych w jeden obóz, celem wspólnej obrony.

W programie zjazdu okręgowego T. S. L., zwołanego na 24 b. m. pomieszczono bardzo aktualną dla naszego kraju kwestyę rugowania tandetnej literatury niemieckiej, która nadto szczepi zgniliznę moralną przez książki treści pornograficznej. Natomiast pisma i dzieła polskie czekają napróżno na pokup. Oby i inne okręgi poczęły działać w tym duchu, a zyskalibyśmy na tem wiele.

W aresztach miejskich przebywają dwa podejrzane indywidua, niejaki Michał Turkiewicz i Ryszard Luter, którzy wałęsali się po okolicy w roli kominierzy, a tymczasem w bardzo podejrzany sposób oglądali dwory, wypytywali się o szczegóły rozkładu izb i t. p. Przez to wywołali popłoch w okolicy. Obu podejrzanych ptaszków aresztowano i mają być odstawieni do granicy. Turkiewicz pochodzi z Łodzi. Jest to typ światowego włóczęgi, który przebył Azyę, Europę i wytarł wszystkie kąty. Luter pochodzi z Prus i udaje waryata.

Lipnik. (Gwiazdka dla dzieci polskich). Otrzymujemy następujące pismo: Zarząd Koła T. S. L. w Lipniku przy Białej i Bielsku udaje się do społeczeństwa polskiego z gorącą prośbą o poparcie. Rządy gminy naszej w rdzennie polskiej ziemi naszych praojców są w rękach Niemców-przybyszów. Mimo nawet większości ludności polskiej Niemcy panują w Lipniku wszechwładnie. Dla swoich 4-ech szkół niemieckich nie szczędzą starań i wydatków, jedyna publiczna szkoła polska, zdobyta przed kilku laty z ogromnym trudem przez tutejszych Polaków, nie tylko, że nie znajduje u gminy żadnej opieki, ale owszem Niemcy wszystkiemi siłami starają się zapobiedz wzrostowi szkoły polskiej, podkopują jej działalność i starają się przeciągać nieraz ze skutkiem, dzieci polskie do szkoły niemieckiej, gdzie ulegają one zgermanizowaniu.

Przy nieuświadomieniu większości tutejszych Polaków, jedyną naszą bronią jest zachęcanie dzieci polskich do szkoły naszej przez coroczne urządzanie „Gwiazdki“ dla ubogich polskich dzieci. Niemcy urządzają w szkołach swoich w Lipniku gwiazdki podobne z funduszów gminnych, a my ignorowani przez niemiecką radę gminną, zwrócić się musimy do ofiarności społeczeństwa. Urządzenie gwiazdki dla z górą 200 dzieci, których biedni rodzice, nawet książek nie są w stanie kupić, pociąga za sobą znaczne koszta. — Dzieci otrzymują na „Gwiazdkę“ ubrania, trzewiki, książki szkolne i t. p.

Żywimy nadzieję, że społeczeństwo odczuje nasze położenie i pomoże nam do uchronienia dzieci naszych przed germanizacyą. Za łaskawą pomoc składamy serdeczne „Bóg zapłać“, w. z. Antoni Szczotka przewodniczący, Marya Bezwińska sekretarka.

Łaskawe datki prosimy nadsyłać pod adresem skarbnika: Franciszek Bąk, Lipnik p. Biała-Galicya Austrya.

Ze świata.

Aresztowania w Warszawie. Z Warszawy donoszą:

Aresztowania działaczy oświatowych, zgrupowanych około „Uniwersytetu dla wszystkich“, wzburzyły całą Warszawę, jest to bowiem zamach na ostatnią placówkę kultury, jaką umożliwiła konstytucya październikowa. Niestety, biurokratyczne rządy Skałłona, dławią przy pomocy całej sieci szpiegów i ochrany, resztki tego ruchu, który skuteczniej mógł oddziałać na uzdrowienie stosunków Królestwa od całej nagonki policyjno-żandarmskiej.

Stefana Żeromskiego uwolniono po całodziennem zatrzymaniu w ratuszu. Aresztowano natomiast dodatkowo kilku nauczycieli szkół miejskich. Ogółem aresztowano dotąd około 40 osób.

Sprawa cała przedstawia się zupełnie niewinnie, a cała akcya żandarmska tym razem przedstawia się tylko, jako dzieło gorliwości szpiegowskiej, dla uzasadnienia konieczności stanu nadzwyczajnej ochrony.

Ustąpienie Karaffy. Z Warszawy donoszą: Dzisiaj opuścił swoje stanowisko wiceprezes teatrów warszawskich, p. Stanisław Karaffa-Korbut.

Strajk studentów. Z Berna donoszą: Słuchacze I. roku tut. czeskiej politechniki zaprzestali chodzić na wykłady prof. Lencha. Powód tego częściowego strajku nie jest jeszcze stwierdzony. Rektor zwołał konferencyę dziekanów.

Trzęsienie ziemi. W sobotę o godz. 10 m. 24 w nocy przyrządy seismograficzne w obserwatoryum w Lublanie zanotowały odległe trzęsienie ziemi. Największe wahanie, wynoszące 13 milimetrów, stwierdzono o g. 10 m. 36 sek. 30 w nocy. Odległość ogniska wstrząśnień wynosi 5000 kilometrów. W miejscowości Schönbach koło Asch w Czechach były ponowne wstrząśnienia ziemi. Komisya geologiczna wysłana z Pragi w okolice, nawiedzone trzęsieniem ziemi, skonstatowała, że powodem wstrząśnień są geologiczne zaparcia. Wstrząśnienia, odczute w Karlsbadzie, nie zagrażają tamtejszym źródłom.

Automobil pocztowy. Nowa linia pocztowa automobilów państwowych została otwarta na przestrzeni Baden-Alland-Heiligenkreuz. Skutkiem otwarcia tej wygodnej komunikacyi ożywi się ruch turystyczny w tamtej okolicy.

Balon hr. Zeppelina. Trzeci wzlot balonu hr. Zeppelina, mającego nazwę „Zeppelin I“ odbył się przedwczoraj we Friedrichshafen nad jeziorem Bodeńskiem. Przygotowania do lotu zabrały zaledwie trzy minuty czasu. Balon odbył drogę wielkim łukiem ponad Konstancyą do jeziora. W dwóch łódkach balonu zasiadło 9 osób, pomiędzy niemi żona profesora Hergesella. Balon na rozmaitych wysokościach wykonał zwroty z wielką precyzyą, kilka razy opadał, dotykając prawie powierzchni wody, poczem znowu się wznosił. Lot trwał $1^1/_2$ godziny i zakończył się wylądowaniem na jeziorze, skąd dwa motory wciągnęły balon do hali.

Harem na sprzedaż. Z Casa Blanki donoszą do dzienników londyńskich, że Mulej Hafid otrzymał od swego zdetronizowanego brata Abdul Azisa propozycyę, aby nabył cały jego harem. Abdul Azis znajduje się obecnie w bardzo trudnem położeniu finansowem i to go skłoniło do powzięcia podobnej decyzyi.

Samobójstwo kochanków. Z Monachium telegrafują: W hotelu tamtejszym znaleziono otrutą wiedeńską aktorkę Walli Preszmann i jej kochanka, tut. architektę. Powód nieznany.

Zmarli.

Ludomir Szpadkowski, artysta malarz, zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 53.

Ś. p. Szpadkowski był wychowańcem krakowskiej Szkoły sztuk pięknych za dyrekcyi Matejki. Był jednym z wybitniejszych artystów i pozostawił po sobie poważny dorobek malarski.

Mianowania i przeniesienia. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego Mieczysława Tabeau z Żydaczowa do Stanisławowa.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyałów kancelaryjnych Romana Sypka z Wiśnicza do Tarnowa, kancelistów Wiktora Ellnaina z Radłowa, Bazylego Górnikiewicza z Niska do Wadowic, Jana Żukowskiego z Biecza do Kęt; zamianował kancelistami podoficerów: Sumarę dla Ropczyc, Kopytkiewicza dla Wiśnicza, Gołkę dla Niska, Klusa dla Tyczyna, Proroka dla Biecza i Wagę dla Liszek.

Konkurs. Wydział krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie ogłasza konkurs na jedno stypendyum w kwocie 480 K dla wykształcenia praktycznych stawniczych, ustanowione na uczczenie jubileuszu ces. Franciszka Józefa. Termin wnoszenia podań do wydziału krajowego Tow. rybackiego w Krakowie (Mikołajska 2) upływa 31 grudnia b. r. Warunki: ukończony 18 rok życia, ukończona szkoła ludowa, przyczem kandydaci z ukończoną niższą szkołą rolniczą mają pierwszeństwo, świadectwo zdrowia i świadectwo moralności. Za zezwoleniem zarządu dóbr ś. p. Augusta hr. Potockiego odbędzie stupendysta naukę i praktykę w gospodarstwie rybnem w Zatorze, w czasie od 1 maja 1909 do końca grudnia 1909 r. i otrzyma od zarządu dóbr bezpłatne mieszkanie. Jeżeli dobra Zator w pierwszych miesiącach 1909 r. wskutek sprzedaży zmienią właściciela, który nie zgodzi się na przyjęcie stypendysty na praktykę, konkurs niniejszy traci znaczenie i zgłaszający się o stypendyum żadnych pretensyj ani do krajowego Tow. rybackiego, ani do wydziału tegoż Towarzystwa rościć sobie nie mogą.

Repertoar Teatru miejskiego w Krakowie.

We środę: „Pani zamku Östrot“.
We czwartek: „Michasia i jej matka“.
W piątek: „Skiz“.
W sobotę: „Syn królewski“, dramat w 4 aktach Adama Krechowieckiego.
W niedzielę po południu: „Młynarz i jego córka“; — wieczór: „Syn królewski“.
W poniedziałek po południu: „Obłudnicy“; wieczór: „Dziady“.

Repertoar teatru ludowego.

We środę: „Potęga ciemnoty“.
We czwartek: „Rozkosze Warszawy“.
W sobotę: „Dwanaście żon Jafeta“.
W niedzielę po południu: „Potęga ciemnoty“; wiecz.: „Matka rodu Dobratyńskich“.

Z kalendarza. We czwartek 29 października: Zenobiusza k. i Narcyza b.; w piątek 30 października: Alfonsa R. i Gerarda; w sobotę 31 października: Lucylli m. i Antonina.

Wschód słońca 29 października o godz. 6 m. 27, zachód o g. 4 m 22; długość dnia 9 godzin min. 55.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 27 października termometr doszedł od + 3·4 do + 13·8 C.; barometr podnosił się.

Dnia 28 października o godzinie 7 rano stan barometru 753·0 mm., termometru + 2·8 C.; wiatr północno-wsch.

Dział ekonomiczny.

× Przesyłki kolejowe. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza: Oprócz artykułów, wymienionych w odnośnych ogłoszeniach, dotyczących przyjmowania przesyłek do przewozu liniami kolei północnej, przyjmuje się do przewozu temi liniami także drzewo, wapno, sól, melasę i worki przeznaczone dla transportowania cukru. Przesyła przeznaczone za granicę via Skawina, Oświęcim, Mysłowice, przyjmuje się do przewozu bez ograniczeń.

× Nowa linia telefoniczna. Dyrekcya poczt i telegrafów zamierza wstawić w program budowy urządzeń telefonicznych na 1909 także projekt budowy międzymiastowej linii telefonicznej ze Lwowa przez Bóbrkę, Rohatyn, Bursztyn, Halicz, Stanisławów, Tyśmienicę, Otynię i Kołomyję do Śniatyna z lokalnemi sieciami telefonicznemi w Bóbrce, Rohatynie, Bursztynie, Haliczu, Tyśmienicy, Otynii i Sniatynie. Budowa wspomnianej linii międzymiastowej kosztować będzie około 180.000 koron i przyjść może do skutku pod warunkiem, że interesowane powiaty, gminy i obszary dworskie pokryją subskrypcyę udziałów w wysokości 30 prc., to znaczy kwotę 54.000 koron.

× Nawiązanie stosunków handlowych ze Stanami północnej Ameryki. Międzynarodowe Biuro dla handlu zagranicznego (International Board of Foreign Trade) w Nowym Jorku, zorganizowało osobny oddział polski, którego zadaniem jest ułatwienie nawiązania stosunków handlowych między kupiectwem galicyjskiem a Ameryką, dla ułatwienia akcyi bojkotu towarów pruskich i dla wywozu produktów i towarów naszego przemysłu.

Zgłoszenia wypełniać można w biurze Ligi pomocy przemysłowej. Lwów, Chorążczyzna 27, które udziela bliższych wyjaśnień.

Cennik ziemiopłodów. Kraków, 27 październ. Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała —·— do —·—, czerwona i żółta 20·70 do 28·—, węgierska 24·— do 24·60; żyto krajowe 19·50 do 24·—, węgierskie 21·— do 22·20; jęczmień na krupy 15·40 do 17·40, browarny —·— do —·—, na paszę 13·80 do 14·70; owies z opłatą akcyzową 16·20 do 17·20; proso —·— do —·—; jagły 24·— do 26·—; tatarka 16·80 do 18·—; kukurydza 18·50 do 19·50; groch 21·50 do 29·—; fasola 19·50 do 32·—; wyka —·— do —·—; rzepak zimowy 27·— do 30·—; koniczyna nasienna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—; tymotka —·— do —·—; esparsetta —·— do —·—; soczewica 20·— do 36·—; słoma 7·20 do 8·80; siano 7·60 do 9·60; koniczyna pastewna 10·— do 11·20; ziemniaki 6·— do 7·—; jaja za kopę 4·60 do 4·80; masło za 1 kg. 2·40 do 2·60; spirytus na 95° Tralesa za 1 hl. —·— do 210·—; okowita na 75° Tralesa —·— do 170·—.

Kronika lwowska.

Lwów, 28 października.

W przededniu zaduszek. Wydział lwowskiego Koła pań T. S. L. ogłasza następującą odezwę:

Popierajmy przemysł krajowy i przy nadchodzących świętach umarłych kupujmy wyłącznie świece i lampki krajowe. Solidarną akcyą w tym kierunku zmusimy kupców do zbojkotowania niemieckich fabryk. Pamiętajmy, że każdy grosz wydany na lampkę niekrajową, zuboża kraj nasz, a daje nową broń naszym wrogom.

Kradzieże w akademii weterynaryi. Wczoraj przed trybunałem karnym we Lwowie odbyła się rozprawa przeciw Z. Doboszowi, słuchaczowi uniwersytetu i Henrykowi Bucowi, stud. weterynaryi, oskarżonym o kradzież instrumentów naukowych na szkodę akademii weterynaryi. Przy przesłuchaniu wyłoniła się kwestya wartości tych przedmiotów. Prokurator zgłosił wniosek o ocenienie wartości tych przedmiotów i odesłanie sprawy przed trybunał przysięgłych. Trybunał zgodził się na to, i rozprawę odroczył. Przy przesłuchaniu oskarżeni zwalali całą winę nawzajem na siebie.

Strajk medyków we Lwowie. Wczoraj w południe zastraikowali słuchacze IV i V roku medycyny na tutejszym uniwersytecie i wstrzymali się od wykładów chorób nerwowych i umysłowych. — Przed wykładem prof. Halbana jeden z uczniów oświadczył mu, że uczniowie po wspólnej naradzie postanowili wstrzymać się od uczęszczania na wykłady psychiatryi i neurologii dotąd, dopóki nie będą usunięte najgorsze braki, szczególnie w zakładzie chorób umysłowych i nerwowych, w zakresie umieszczenia sal wykładowych. Równocześnie zastrzegli się studenci, że akcya ich nie zwraca się przeciw profesorowi Halbanowi. Jutro wieczorem odbędzie się ogólny wiec medyków, na którym będzie poruszoną także sprawa ambulatorym prof. Jurasza, która lubo z takim trudem uzyskana dla wszechnicy lwowskiej, nie może rozpocząć wykładów z powodu braku umieszczenia.

Repertoar teatru lwowskiego.

We czwartek: „Madame Butterfly“.
W piątek: „Małgorzatka“.
W sobotę po południu: „Kupiec wenecki“; wieczór: „Madame Butterfly“.
W niedzielę po południu: „Mąż trzech żon“; wieczór: „Małgorzatka“.

Z Sejmu krajowego.

(Telegramy „N. Reformy“ z 28 października.

Lwów. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad **przemysłem krajowym.**

Poseł Bandrowski, zabrawszy głos w dyskusyi, podniósł konieczność intenzywniejszego popierania rzemiosł. Co do uprzemysłowienia kraju, to mowca stwierdza, że istnieją ku temu odpowiednie warunki, potrzeba tylko, aby nasz wielki kapitał, którego nie brak, został skierowany ku celom przemysłowym.

Mowca domaga się dalej, aby w przemyśle zatrudniano siły krajowe, ponieważ absolwenci szkół przemysłowych, zmuszeni są szukać obecnie zajęcia poza granicami kraju.

Następnie zabrał głos sprawozdawca komisyi pos. Battaglia.

Posiedzenie trwa dalej.

Pożegnanie Wereszczyńskiego.

Lwów. Dziś przed południem w sali Unii Lubelskiej zebrali się członkowie Wydziału krajowego z marszałkiem hr. Badenim na czele i wszyscy urzędnicy, aby pożegnać ustępującego członka Wydziału, radcę Wereszczyńskiego. Przemawiali: hr. Badeni, pp. Antoniewicz i Wereszczyński.

Wypadki bałkańskie.

(Telegramy „N. Reformy“ z 28 października.)

Amunicya dla Serbii.

Wiedeń. W Klosterneuburgu skonfiskowano kilka okrętów dunajowych, które wiozły z Bawaryi **amunicyę dla Serbii.**

Żołnierze pułku kolejowego okręty **skonfiskowali** i odprowadzili je do portu.

Nota pięciu mocarstw.

Londyn. „Times“ donosi z Sofii:

Przedstawiciele Anglii, Francyi i Rosyi, wręczyli dziś rządowi bułgałskiemu notę, w której radzą wysłać zastępców do Konstantynopola, aby tam starali się o uznanie niezawisłości Bułgaryi i umówili się co do wysokości odszkodowania.

Niemcy i Włochy tę notę pochwalają.

Sądzą, że odpowiedź Bułgaryi na tę notę nastąpi w duchu korzystnym.

Rząd bułgarski odesłał dziś do domu 75.000 rezerwistów.

„Times“ podkreśla, że akcya ta pięciu mocarstw, ze siedmiu podpisanych na traktacie berlińskim ma nadzwyczajne znaczenie.

Bułgarya i Turcya.

Sofia. W sprawie rekompensaty dla Turcyi toczą się rokowania, które jednak trzymane są przez rząd w tajemnicy. Osobistości, blisko rządu stojące, zapewniają, że rząd w sprawie rekompensaty skłania się do ustępstw, obawiają się jednakże, że dotycząca uchwała w większości rządowej napotka na opór, co może spowodować upadek gabinetu.

Bojkot za bojkot.

Wiedeń. Wobec bojkotu towarów austryackich w Turcyi, podnoszą kupcy austryaccy myśl bojkotu towarów tureckich w Austryi.

Konferencya.

Berlin. Korespondent „Lok. Anz.“ w Konstantynopolu rozmawiał z wielkim wezyrem w sprawie konferencyi mocarstw. Wielki wezyr oświadczył, że na konferencyi mogłaby tylko przyjść pod obrady sprawa bułgarska, jednakże nie mogłaby przyjść pod obrady sprawa Bośni i Hercegowiny, gdyż w takim razie Austro-Węgry i Niemcy nie wzięłyby w niej udziału.

Wielki wezyr nie obiecuje sobie wiele po konferencyi i oświadczył, że bardziej pożądanem byłoby porozumienie bez konferencyi.

Wiedeń. Korespondent „N. Fr. Presse“ z Berlina ze źródeł niemieckich i rosyjskich podaje następujące informacye o stanie rokowań w sprawach bałkańskich. Wedle informacyi ze źródeł niemieckich, rząd niemiecki stoi na stanowisku, że czego nie przyjmą Austro-Węgry, tego i Niemcy przyjąć nie będą mogli. Żądanie, aby Niemcy wpłynęły na Austryę w kierunku większej powolności, zostało przez Niemcy odrzucone.

Różnice co do programu konferencyi między stanowiskiem Izwolskiego z Austryą odnoszą się do kwestyi aneksyi, którą Austrya chce wykluczyć z dyskusyi na konferencyi, co do terytoryalnych kompensat dla Serbii i Czarnogóry, których Austrya stanowczo odmawia. Zanim konferencya przyjdzie do skutku musi między Wiedniem a Petersburgiem nastąpić co do tych punktów porozumienie.

Wspomniany korespondent otrzymał ze strony rosyjskiej wyjaśnienienie, że Rosya nie traci nadziei, że Niemcy nakłonią Austryę do pewnych ustępstw, że Austrya ze względów między narodowych weźmie w konferencyi udział.

Sułtan i wielki wezyr.

Konstantynopol. Słychać, że sułtan po wczorajszej ceremonii „bajramu“, powiedział do wielkiego wezyra: „Tak jestem z pana zadowolony, że nie życzę sobie nigdy w życiu innego wielkiego wezyra.“

Czarnogóra prosi.

Petersburg. „Birż. Wied.“ donoszą, że minister spraw zagranicznych otrzymał od księcia czarnogórskiego notę, w której tenże błaga Rosyę o pomoc w sprawie terytoryalnego odszkodowania dla Czarnogóry.

Gdyby pomoc ta nie nadeszła, to książe będzie zmuszony do przedsięwzięcia jakiegoś **szalonego** kroku.

Sojusz z Czarnogórą.

Belgrad. Sojusz zaczepno-odporny między Serbią a Czarnogórą wywołał tu niesłychaną radość. Opowiadają, że Serbia dała Czarnogórze pieniądze do dyspozycyi na uzbrojenie.

Izwolski groził dymisyą.

Petersburg. Izwolski już dawniej za pośrednictwem Czarikowa otrzymał zezwolenie cara, aby mógł bronić w Dumie swojej polityki bałkańskiej. Po interviewie Izwolskiego z berlińskim korespondentem „Nowoje Wremia“ car pozwolenie to cofnął. Jeżeli Izwolskiemu nie będzie daną możność bronienia swej polityki bałkańskiej w Dumie, to poda się do dymisyi.

Milovanowicz w Londynie.

Londyn. Serbski minister spraw zagranicznych Milovanowicz przybył tu i będzie dzisiaj przyjęty przez Greya. Milovanowicz oświadczył, że jest zadowolony z pobytu w Berlinie.

Petersburg. Izwolski powrócił tu dzisiaj.

Petersburg. Serbski następca tronu zabawi tu jeden tydzień, poczem powróci przez Odessę i Rumunię.

Pod grozą stanu wyjątkowego.

(Tel. Nowej Reformy z 28 października.)

Zaburzenia ostatniej nocy.

Praga. W nocy zaburzenia trwały w dalszym ciągu. Policya miała tylko na tyle siły, że wyparła demonstrantów ze śródmieścia. — Większość demonstrantów bocznemi uliczkami zdołała dostać się na królewskie Winohrady, gdzie rozpoczęła wybijać szyby. Na królewskich Winohradach mieszka wielu Niemców, przeważnie urzędników; znajduje się tam także wiele sklepów niemieckich i magazynów. Ze wszystkich tych sklepów pozdzierali demonstranci tablice z niemieckiemi napisami i poniszczyli je. Jak twierdzą niemieckie dzienniki, demonstranci mieli zrywać także orły austryackie. **Demonstracye trwały do północy.** — Plac Karola wyglądał jak pobojowisko.

Niedorostki powyrywali z ziemi wiele ławek i poznosili inne przedmioty, z których usiłowali **porobić barykady,** przeciw atakom dragonów.

Pogróżki Niemców.

Praga. „Bohemia“ pisze, że jeżeli zwyczajne środki nie wystarczają na uwolnienie Pragi od panowania motłochu, to należy użyć siły wojskowej. Jeżeli to się nie stanie natychmiast, wówczas Niemcy z Czech i ich zastępcy będą umieli znaleść odpowiedź na to „nie“.

Praga. Niemcy domagają się stanowczo stanu wyjątkowego i liczą na to, że przy powtórzeniu się demonstracyj jeszcze dzisiaj stan wyjątkowy będzie ogloszony.

Czesi zapowiadają, że tak długo nie będzie spokoju, dopóki nie będzie wydany studentom niemieckim zakaz przechadzania się w gromadach i zakaz noszenia kolorów, co Czesi uważają za prowokacyę.

Cała czeska prasa bez wyjątku potępia demonstracye, domaga się jednak zakazu odbywania bummlów.

Minister Praszek telegraficznie zwrócił się do narodowych socyalistów czeskich, aby wpłynęli uspokajająco na tłumy. Narodowi socyaliści odpowiedzieli, że należy rozpocząć od zakazu prowokacyi ze strony studentów niemieckich.

Odwety.

Praga. Niemal ze wszystkich miast w Czechach, gdzie większość ludności tworzą Niemcy, dochodzą telegraficzne wiadomości o demonstracyach anticzeskich pod hasłem: „Zemsta za Pragę“.

Gwałtowne demonstracye odbyły się w Chomętowie, Libercu, Podmokłem, Cieplicach, Czeskiej Lipie i wielu innych miejscowościach. W czasie tych demonstracyj wielu Czechów pobito.

Czeska Lipa. Wczoraj wieczorem odbyły się tak tu jak i Djeczynie i Gniewinie anticzeskie demonstracye.

Przesada.

Wiedeń. Posłowie czescy, którzy przybyli do Wiednia, zapewniają, że doniesienia dzienników niemieckich o demonstracyach są dziesięciokrotnie przesadzone, tak że jeden wypadek opisywany jest prawie dziesięć razy, co powoduje wrażenie nie jednej, lecz kilku demonstracyj.

Niemcy prą do zaprowadzenia stanu wyjątkowego w Pradze.

Przesilenie.

(Tel. „N. Reformy z 28 października.)

Przeciw bar. Beckowi.

Wiedeń. Dzisiejszy „Vaterland“ występuje przeciw bar. Beckowi z zarzutem, że pozwolił na rozluźnienie swego gabinetu, że w gabinecie zasiadają bez żenady osobistości, które kierowały obstrukcyą w Sejmie czeskim. Cały błąd tkwi w tem, że koalicya od początku nie poczuwała się do swoich obowiązków, że przy głosowaniu nad kontyngentem rekruta, większa część Niemców ulotniła się. Jak długo większość koalicyjna nie będzie się poczuwała do swoich obowiązków, tak długo rząd nie będzie miał siły i władzy.

Nowa koalicya.

Wiedeń. „Vaterland donosi dalej, że bar. Beck zamierza wykluczyć od udziału w koalicyi Czechów, a oprzeć się na koalicyi Polaków, Rusinów, Słowian połudn. i Niemców. „Vaterland“ sądzi, że na tej drodze koalicya dojdzie do skutku.

Konferencye bar. Becka.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi z kół półurzędowych, że bar. Beck nietylko referował u cesarza o sprawach bieżących, lecz informował się u stronnictw, a mianowicie u chrześcijańsko-socyalnych, u Polaków, Niemców i południowych Słowian, jakie stanowisko zajmują w dzisiejszem przesileniu. Bar. Beck konferował, według informacyj „N. Fr. Presse“, także z członkami prawicy Izby panów. Od chrześcijańsko-społecznych miał bar. Beck żądać zapewnienia, że atakując rząd w delegacyach, nie skierują tych ataków przeciw niemu i miał to zapewnienie od nich otrzymać.

Beck u cesarza.

Budapeszt. Prezydent ministrów bar. Beck był wczoraj w południe na jednogodzinnej audyencyi u cesarza i przedłożył szereg spraw bieżących, przyczem jednak sprawa wewnętrznego przesilenia nie była wcale poruszaną, gdyż sprawa ta będzie załatwioną dopiero po powrocie cesarza do Wiednia.

Powrót cesarza.

Budapeszt. Według najnowszych dyspozycyj, cesarz dnia 4 listopada wraca do Wiednia.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 28 października.

Budapeszt. Francuski ambasador w Wiedniu będzie dziś w południe przyjęty przez cesarza.

Skałłon grozi.

Warszawa. „Warsz. Dniewnik“ ogłasza odezwę gen. gubernatora Skałłona, wystosowaną przeciw „zbrodniczej agitacyi“ t. zw. „Narodowego związku robotniczego“, nawołującej do bojkotowania szkół, uczniów i nauczycieli rosyjskich w Warszawie. W odezwie tej powiedziano, że bojkot szkoły rosyjskiej doprowadzi nie do obrony polskiej, jak błędnie przypuszczają sprawcy gwałtów, lecz przeciwnie — do jej zguby. Odezwa kończy się słowy: „Przy wymierzaniu kary, nie cofnę się przed ostatecznemi stopniami. **Pamiętajcie, że ochrona nadzwyczajna istnieje i sądy wojenne będą czynne I w przyszłości.**“

Kobiety na wydziale prawniczym.

Wiedeń. U ministra oświaty dra Marcheta pojawiła się deputacya kobiet, domagająca się dopuszczenia kobiet do studyów na fakultecie prawniczym. Minister przyjął deputacyę, której przewodniczył poseł Pernerstorfer, nadzwyczaj uprzejmie i dał do poznania, że nie jest przeciwny żądaniu deputacyi. Fakultet uniwersytetu wiedeńskiego zgodził się na to w zasadzie, a minister uda się z zapytaniem odnośnem do innych uniwersytetów.

Cesarz Wilhelm wobec Anglii.

Wiedeń. Korespondent „Neues W. Tagblatt“ donosi z Londynu:

„Daily Telegraph“ ogłasza rozmowę pewnej osobistości, której nazwiska nie wymienia, z cesarzem Wilhelmem. Jak słychać, osobistością tą ma być ustępujący ambasador angielski w Berlinie.

Cesarz Wilhelm wyraził się w tej rozmowie do wspomnianej osobistości:

„Nie rozumiem, dlaczego Anglia zajmuje wobec Niemiec takie stanowisko, jak obecnie. Ja wyciągam do was dłoń do zgody, a wy przypuszczacie zaraz, że w drugiej ręce trzymam sztylet.

Następnie przypomniał cesarz Wilhelm wojnę z Burami. Wtedy Francya, Rosya zaproponowały koalicyę europejską co do utrzymania republik południowo-afrykańskich.

„Ja — powiedział cesarz — odrzuciłem tę propozycyę i zawiadomiłem o tem waszą królowę. — Osobiście wypracowałem plan kampanii przeciw Burom, poddałem go rewizyi sztabu niemieckiego generalnego, a potem wysłałem go do Londynu, gdzie musi się on znajdować dotąd w archiwum.

„Marszałek lord Roberts w czasie kampanii swej przeciw Burom ze wszystkiem się do tego planu stosował“.

Rosya w Persyi.

Londyn. Ruchy wojsk rosyjskich na granicy perskiej oraz doniesienia rządu rosyjskiego w tej sprawie spotykają się w tutejszej prasie z krytyką, jako niebezpieczne dla sytuacyi na Wschodzie. „Daily Nevs“ dopatruje się w tem naruszenia rosyjsko-angielskiej umowy i wyraża przekonanie, że jeżeli Rosya obsadzi raz Aserbejdżan, to nigdy go już nie opuści.

Berlin. „Lok. Anzeiger“ donosi z Konstantynopola: Policya strzeże domu angielskiego ambasadora, aby ustrzedz go przed natarczywością Persów, którzy się ciągle do niego zwracają, aby interweniował na korzyść przywrócenia w Persyi konstytucyi.

Z ostatniej chwili.

Kraków, 28 października.

Z elektrowni miejskiej. Przez całą noc ubiegłą trwały prace techniczne zarządu elektrowni miejskiej, celem usuniecia usterki, która wczoraj po południu spowodowała częściowy brak światła elektrycznego w mieście. W miarę robót następowało przyłączenie wyłączonych poprzednio kabli do tak zw. sieci minusowej, wskutek czego te wszystkie lokale i instytucye, które wczoraj pozbawione były dopływu prądu elektrycznego, dzisiaj rozporządzać będą już pełnem światłem.

We Lwowie

nabywać można oddzielne numera „Nowej Reformy“ w następujących trafikach:

Główna trafika ul. Akademicka l. 3. Trafiki: w pasażu Mikolasza; przy ulicy Jagiellońskiej l. 6; przy ul. Sykstuskiej l. 22; na rogu ul. Kopernika i Słowackiego; przy ul. Grodeckiej l. 56.

Poranny numer „N. Reformy“ otrzymać można po godzinie 3 po poł.; numer popołudniowy (główny) od kwadrans na 10 do 10 wieczór.

Administracya „Nowej Reformy“.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 28 października (Giełda południowa.)

Marki 117·25. Renta majowa 96·05. Renta koronowa węgierska 92·05. Akcye austr. zakł. kred. 631·25. Akcye węg. zakł. kred. 738·50. Akcye Anglobanku 292·00. Akcye Unionbanku 538·00. Akcye Bankvereinu 512·00. Akcye Länderbanku 430·50. Akcye kolei państwowych 682·50. Lombardy 119·—. Akcye kolei Elbethal 0—·—. Akcye fabryki broni 577·—. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 650·25. Rima-Muranyi 557·00. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2652·—. Losy tureckie 179·00. Ruble 251·75.

Usposobienie: spok.

Berlin, 28 października. (Giełda poranna.).

Akcye kredytowe 198·75. Tow dyskontowe 177·50.

Usposobienie: wyczekujace.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 27 października. Pszenica na październik 12·34 do 12·35; pszenica na kwiecień 12·10 do 12·11; żyto na październik 9·92 do 9·93; żyto na kwiecień 10·09 do 10·10; owies na październik 8·09 do 8·10; owies na kwiecień —·— do —·—; kukurydza na wrzesień 8·39 do 8·40; kukurydza na maj 7·47 do 7·48; rzepak na wrzesień 14·30 do 14·40. Wszystko za 50 kg.

Oferty mierne, chęć kupna słaba, usposobienie słabe deszczowo.

Cennik izby handlowej i przemysłowej w Krakowie,

z 28 października (godz. 1 w południe.)

	płacą	żądają
I. Waluty.	w koronach	
Ruble papierowe	251 —	252 25
Marki niemieckie	117 —	117 50
Franki papierowe	95 25	95 85
Dwudziestofrankówki w złocie	19 10	19 20
II. Listy zastawne.		
5% Listy zastawne prem. Banku hipot.	109 75	110 25
4½% Listy zastawne Banku hipot.	99 —	99 75
4% „ „ „	93 —	94 —
4½% Listy zastawne Banku krajowego	100 —	100 75
4% „ „ „	93 25	94 25
4½ Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok.	96 50	97 50
4% „ „ „ „ „ „ 41-letn.	96 50	97 50
4% „ „ „ „ „ „ 51-letn.	92 25	93 25
III. Obligacye i pożyczki.		
4% Galicyjskie obligacye propinacyjne	96 75	97 75
4% Pożyczka krajowa z r. 1793	94 —	95 —
4% „ miasta Lwowa	91 75	92 75
4½% Obligacye komunalne Banku kraj.	99 75	100 25
4% „ kolejowe	92 75	93 75
IV. Losy.		
Losy miasta Krakowa	105 —	115 —
V. Akcye.		
Akcye Banku hipotecznego we Lwowie	567 —	571 —
„ „ Galic. dla h. i p. w Krak.	400 —	409 —
„ kolei Lwów-Czerniowce-Jassy	550 —	556 —
VI. Publiczne zapisy długu.		
4% wspólna renta papierowa	95 50	96 —
„ srebrna	95 50	96 —
4% renta koronowa austryacka	[illegible]	[illegible]
4% „ węgierska	[illegible]	[illegible]
4% austryacka w złocie	[illegible]	[illegible]
4% węgierska	[illegible]	[illegible]

Kursy są notowane bez bieżącego kuponu. [illegible] osobno.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie „Szkoły ludowej“;

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej

zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony

Skład mebli i wyrobów tapicerskich

w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — **Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy.** 199 61 0

Pracownia Sukien i Okryć Damskich Maryi Truszkowskiej

Kraków, Mikołajska 10, II piętro

wykonuje kostyumy angielskie.

Przyjmuje inteligentne **Panienki** do nauki kroju, która udzielaną jest oddzielnie lub zbiorowo w osobnym lokalu. 5553 6 6

Institutrice française

donne leçons de français et conversation.

Karmelicka 37, 1-er étage,

de 2 à 5 heures. 5758 4 10

Skład fortepianów i pianin Zygmunta Raby

Kraków, ul. św. Jana l. 13,

sprzedaje instrumenta za gotówką i na spłaty, oraz wypożycza nowe pianina najtaniej. Wyłączne zastępstwo fabryk: Stingla, Neuburgera, Bremitra i innych. — Fortepiany Bösendorfera używane tanio do sprzedania i inne przegrane, bardzo dobre, zawsze na składzie. 4524 27 0

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemna woń z nóg i pach ciała usuwa

„EKSYKONE"

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. **J. Hanaka** Kraków, Szewska 5.

Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 kor. 4622 9 10

Oznajmia się niniejszem wszystkim wesołym ludziom, że przed kilku dniami opuściła drukarnię wesoła książka Klewego p. t. 5899 3 3

„Z pamiętnika - - - - - pchły"

i inne ucieszne historye

zawierająca kilkadziesiąt ucieszych satyr, humoresek, fejletonów, niedyskrecyj, kolców itp. niegrzeczności z rysunkami

Kazimierza Sichulskiego

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nakład Feliksa Westa w Brodach.

Popierajmy przemysł krajowy!

Wyroby tkackie

z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane, jako to:

Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, dreliszki, chusteczki do nosa, ręczniki, ścierki, obrusy, serwety, barchany, flanele, szewioty, płócienka kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p., poleca najtaniej

tkalnia płócien Michała Męsowicza

w Korczynie obok Krosna.

Na żądanie próbki towarów bezpłatnie.

Kto tylko raz jeden zamówił towar z mojej tkalni, ten gdzieindziej płócien kupować nie będzie. 4339 11 20

Ogórki i kapusta

Do pierwszego Galicyjskiego Fabrycznego Składu kiszonych ogórków i kapusty morawskiej nadszedł świeży transport ogórków znoimskich i berneńskich, oraz świeżej kapusty morawskiej. — Sprzedaję takowe przez całą porę zimową **po niżej cen fabrycznych.** Upraszam o łaskawe próbne zamówienia. Na żądanie wysyłam cenniki odwrotną pocztą. 5100 16 20

Z poważaniem

JULIUSZ SPIRA

Fabryczny skład kiszonej kapusty morawskiej i ogórków znoimskich,

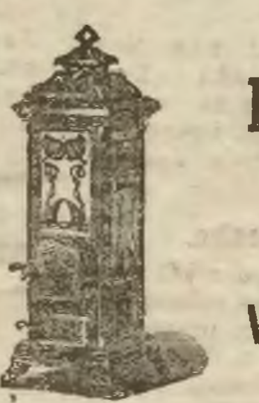
Kraków, Koletek 4.

Küfferlego

czekolada i kakao, odznaczone 6 złotymi medalami, czyste pod gwarancyą, nader smaczne i dlatego dla smakoszów najwięcej polecenia godne.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych. 2543 25 0

Fabryka założona przed 150 laty



PATENTOWANE PIECE

DAUERBRAND „METEOR"

z powodu ogromnej oszczędności węgla : najlepsze dla zakładów, szkół i t. p. :

Wyłączna sprzedaż 4433 21 0

W. Halski, Kraków, Sukiennice.

Cenniki na żadanie.

Powszechnie znana firma założona w roku 1870

Janowska Miodosytnia Richtera

w Janowie obok Lwowa,

podaje poniżej wyciąg z cennika gatunków miodu pitnego:

Miód Panieński t. zw. czwartak, w smaku łagodny, nadaje się szczególnie dla osób młodych, pań i dzieci. Używany po jedzeniu reguluje żołądek i pomaga w trawieniu. Cena za 1 całą szampanówkę koron 1·20.

Miód deserowy t. zw. trzeciak. Napój bardzo smaczny i zdrowy, reguluje żołądek, wzmacnia nerwy, z niezawodnym skutkiem leczy hemoroidy. Cena za 1 całą szampanówkę koron 1·80.

Miód stary „a la Malaga" t. zw. dwójniak. Napój nader smaczny i zdrowy, zbliżony do prawdziwej „Malagi". Poleca się go osobom niedokrewnym, rekonwalescentom, dzieciom anemicznym, w chorobach kobiecych i we wszelkich wypadkach gdzie dla wzmocnienia organizmu używa się malagi. Cena za 1 całą szampanówkę koron 2·40, za pół szampanówki koron 1·40.

Miód pradziad „a la Malaga" t. zw. półtorak. Przez przechowanie zyskuje znacznie na wartości. U starszych osób dodaje sił, wzmacnia organizm, podnieca apetyt, odświeża krew, przy zastarzałych chorobach żołądka wywołuje nadzwyczajne skutki, jest najlepszym środkiem na bezsenność. Cena za 1 całą szampanówkę kor. 3·—, za pół szampanówki koron 1·80.

W beczkach na litry liczy się 10% taniej.

Prawdziwy tylko z etykietą „Janowska Miodosytnia Richtera".

Posiadam liczne dowody uznania, listy dziękczynne, orzeczenia uczonych i lekarzy.

Polecam się łaskawym względom i kreślę z należnem poważaniem

5820 3 0 *Janowska Miodosytnia Richtera.*

Już czas sadzić drzewa owocowe

krzewy, drzewa alejowe liściaste, flance drzew liściastych.

Ilustrowany cennik wraz z pouczeniem sadzenia wysyła odwrotnie **Zarząd szkółek owocowych i leśnych, Zassów** pod Czarną. 5746 5 5

Pierwsza krajowa wyłuszczarnia nasion leśnych

oferuje nasienie jodły 50% siły kiełkowania po cenie za 100 kg. 80 K; żołędź 80% po cenie 20 K. — Wszystkie nasiona drzew liściastych.

Kupujemy szyszki świerka i sosny w każdej ilości — **Zassów** pod Czarną. 5747 5 5



LUX-ŚWIATŁO

z gazu naftowego bez knota, pod naciskiem powietrza, lub kwasu węglowego, nadaje się na wszelkie oświetlenia zewnętrzne i wewnętrzne.

! **Automatyczne nalewanie nafty**
Nadzwyczaj prosta obsługa —
Najtańsze w użyciu — — — !

Katalogi i kosztorysy darmo i opłatnie przez:

Austryacką Filię Akcyjnego Towarzystwa Lux

w Stockholmie (Szwecya)

WIEDEŃ XIII., Matznergasse 21—23.

W Galicyi między innemi następujące gminy zaprowadziły oświetlenie LUX: Bóbrka, Bolechów, Chyrów, Dębica, Dobromil, Dolina, Dukla, Gorlice, Halicz, Horodenka, Jordanów, Krosno, Kuty, Monasterzyska, Myślenice, Ottynia, Pilzno, Seret, Turka n/S, Tustanowice, Ustrzyki, Wieliczka etc. etc. — Oprócz tego zaprowadziło światło LUX wiele zdrojowisk, stacyi kolejowych i instytucyi prywatnych. 5477 8 10

Renaisance. — Nowość!!! — Renaisance.

Nowo i z wielkim komfortem została otwartą

Restauracya i Kawiarnia - Grodzka L. 49.

Kuchnia smaczna, codzień świeże zakąski, obsługa à la minut. — Codzień koncert znakomitej orkiestry salonowej z udziałem kilku solistów. Orkiestra pod dyrekcyą znanego kapelmistrza p. Sellera. 2567 48 52

Zdumiewająca nowość!

Przez używanie poręczonego nieszkodliwego proszku do szybkiego prania

„PERESAM"

(nie jestto żaden t. zw. proszek do prania lub mydlany) ma się bieliznę białą jak śnieg bez żadnego jej uszkodzenia.

Niepotrzebne tarcie w rękach lub szczotką. Wystarcza jednorazowe zagotowanie. — Oszczędza się więc na czasie, pracy i pieniądzach. Jedna próba przekona, że niema nic lepszego. Paczka proszku „PERESAM" kosztuje 30 halerzy.

Uznanie z kół kupujących:

„Zamało znaczy chwalić Pański „PERESAM" ze względu na znakomity skutek. Kto dziś nie używa Pańskiego „PERESAMU", działa niemądrze przeciw sobie samemu. Otylia Dvoraček, Berno.

„Uczyniona próba Pańskim proszkiem do szybkiego prania „PERESAM" wprawiła mnie w takie zdumienie, ze własnym oczom zaledwie wierzyłam. Ze zwykłą ilością bielizny załatwiłam się bez trudu i nie mogę się powstrzymać od wyrażenia Panu swego najzupełniejszego uznania. Zupełnie słusznie Pański „PERESAM" mogę jak najgoręcej polecić wszystkim gospodyniom i praczkom. Jadwiga Trojanek, Berno.

„P. Józef Koblitz, zaprzysiężony chemik w Pradze, wykazał, że „PERESAM" nie zawiera żadnych szkodliwych składników, a temsamem bielizny nie narusza.

Składy w Krakowie: Reim i Sp., Rynek gł.; Helena Wolfgang, Mikołajska 9; Sal. Fertig, Stradom 17; Abracham Schamroth, Bożego Ciała 20; Maurycy Kreisler, Roman Drobner, Plac Szczepański. **W Podgórzu:** Jakób Goldberg, Rynek; Zygmunt April, Rynek. **W Jaśle:** Jan Dymnicki. **W Nowym Sączu:** Schaja Weintraub; Leon Gelernter. **W Starym Sączu:** B. Hollander. **w Sanoku:** Naftali Ryb. **W Cieszynie:** G. J. Heuermann, **w Jaworznie:** Teodor Tendera.

Do miejscowości, gdzie niema składu, wysyłam opłatnie 3 paczki na próbę po otrzymaniu 1 kor.

5041 6 12 **ANTONI KASAL, król. Winogrody Nr 483.**

Zastępca na Galicyę: **Szymon Loria, Kraków, św. Sebastyana 20.**

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1-go września 1908 r. otworzyliśmy nową

pracownię tapicersko-dekoracyjną

pod firmą

A. RYBIŃSKI i P. PAŁKA

Kraków, Rynek główny linia A-B l. 45.

Posiadając długoletnie doświadczenie jako kierownicy firm krajowych i zagranicznych, jesteśmy w możności najwybredniejszym wymaganiom Szan. Publiczności zadość uczynić w zakresie tego zawodu. Podejmujemy się wszelkich urządzeń i robót tapicerskich. 5582 7 10

SZAFRAN & OLKUSZNIK

Spółka handlowa i przemysłowa

Kraków, Sławkowska 12, Telefon 562,

poleca hurtownie dla Krakowa i na prowincyę dla celów domowych i przemysłowych, a więc: dla fabryk, gorzelń, browarów, młynów, cegielni etc. etc.

WĘGLE

pierwszorzędnej jakości i po cenach konkurencyjnych. — Wszelkie transakcye lasowe, rolnicze i przemysłowe. 5787 5 15

Około 200 tuzinów

prześcieradeł bez szwu

150 cm. szerokich a 2 m. długich, z poręczeniem lnianych, z najlepszej przędzy wyrobionych, w celu opróżnienia składu do sprzedania po 2 K 35 h za sztukę. Takiesame, lecz 225 cm. długie po 2 K 70 h sztuka. Wysyła się najmniej 6 sztuk za zaliczką. 5855 3 5

Uwaga! Za niestosowne zwraca się pieniądze natychmiast.

Fabryki płócien Jos. Kraus, Nachod Ia, Czechy.

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

Herbatę rosyjską

8 zbioru majowego, poleca **handel** 86 100

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej . . . . K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej 7·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7·—
1 funt „Okruchów„ z najlepszych herbat kwiatowych 2·20
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. K 1·60 i 2·40
Bulion wołyński 1 kilo . . . . K 12·80

Od kilkunastu lat istniejący.

Zakład Pogrzebowy Józefy Nowińskiej-Horakowej

w Krakowie, ul. Mikołajska 14, Telefon 248

urządza pogrzeby od skromnych do najwspanialszych, po umiarkowanej cenie i dogodnych warunkach. Przewóz zwłok do różnych krajów. Groby na sprzedaż i miejsca do wynajmu. Wielki skład trumien metalowych, dębowych i innych. 3544 114 0

Krakowski Bank Komercyalny

Plac Dominikański 5,

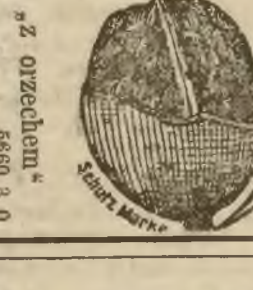
płaci od wkładek oszczędności

5%

licząc odsetki od dnia złożenia do dnia podjęcia kapitału. — Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. 5905 3 3

Naturalny środek do barwienia włosów

Wyciąg z łupin orzechowych.



„Z orzechem" 5660 3 0

Do barwienia siwych włosów mianowicie na: blond, szatynowo, ciemno i czarno. Jedynie prawdziwa farba do włosów, którą się wytwarza z zielonej łupiny orzecha. Skutek, trwałość i naturalność niedościgniona. Sposób użycia. Poświadczenie nieszkodliwości dołączone do każdej flaszeczki. Wielka flaszka wyciągu z łupin orzechowych K 3·50. Pudełko z 6 małemi fl. K 7. Fl. na próbę K 1·20. Fl. olejku z łupin orzechowych K 2. Kawałek pomady z łupin orzechowych K 2.

Mają na składzie w Krakowie: apt. K. Wiszniewskiego, Jakób Wiśniewski i Ska, drog. We Lwowie: Piotr Mikolasch i Ska, apt. H. Rubel dawniej Zygmunt Rucker, apt.

Wynalazcy: M. & F. Longin, Wiedeń, I., Kärntnerstr. 16.

K. ZIELIŃSKI

OPTYK I MECHANIK, Kraków, A-B 39.

poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych i mechanicznych — oraz pracownię mechaniczną.

Przyjmuje wszelkich systemów maszyny do pisania do naprawy lub czyszczenia, gramofony i t. p., urządza dzwonki elektryczne i telefony.

Wszelkie zamówienia lub naprawy wykonuje bezzwłocznie; z prowincyi wysyła odwrotną pocztą. 216 85 0

Posiada własną szlifiernię szkieł optycznych, każde zatem zamówienie na okulary lub binokle ze szkłami kombinowanemi, wykonuje w przeciągu 24 godzin

Poleca najnowszego systemu binokle pryzmowe.

Najlepszych cukrów deserowych

pudełka ozdobne K 1·60.

Czekoladek najlepszych nadziewanych

K 2. — poleca

Fabryka wyrobów cukierniczych Józefa Siermontowskiego

w Krakowie, ulica Bracka. 5526 9 10

Na Kraków

jedyny wybór mebli antycznych (autentycznych)

jakoto: 4704 10 0

Komody inkrust. z bronzami, Sekretarze, Garnitury mahon. między niemi inkrust., Pająk z bronzu, Toaleta mahon. z bronzami, Porcelana, Dywany perskie, oraz bardzo wiele pięknych mebli antycznych jakoteż i zwykłych.

Leopoldyna Machowska

Kraków, ul. Szewska l. 5, I p.

Nauki tańców salonowych

udziela 5889 3 12

Adolf Pion

Pl. Szczepański 6, II p.

C. i k. Intendentura 1. Korpusu w Krakowie.

L. 6167 z r. 1908. 5966 2 3

Doniesienie.

Zarząd wojskowy zakupi sposobem kupieckim drogą ogólnej konkurencyi, w której tak producenci jakoteż handlarze udział wziąć mogą, dla c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Tarnowie 100 metrów kubicznych twardego i 10 metr. kub. miękkiego drzewa opałowego. Odstawione mają być i ułożone w stosy na placu drzewnym w Gumniskach 50 kub. metr. twardego drzewa do połowy grudnia 1908, a dalsze 50 metr. kub. twardego i 10 metr. kub. miękkiego drzewa do połowy stycznia 1909.

Dotyczące dokładnie ułożone oferty, w których impegno nie może być krótsze niż 8 dni, muszą być wniesione najpóźniej do dnia 6 listopada 1908 do godz. 10 przed południem do c. i k. intendentury 1. korpusu w Krakowie. W takowych powinien być podany gatunek i pochodzenie drzewa.

Co do jakości drzewa, tudzież i innych ogólnych warunków kupna obowiązuje wydany w tym celu przez Intendenturę 1. korpusu zeszyt warunków (Usanzenheft) zakupna artykułów zaopatrzenia wojska sposobem kupieckim z dnia 21 lipca 1908, a który to zeszyt warunków przejrzeć można w Intendenturze 1. korpusu i w c. i k. wojskow. magazynach prowiantowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu.

Kraków, w październiku 1908.

Dużo pieniędzy

może zarobić każdy (także panie) małym kapitałem przez nasz system w transakcyach efektów. Zgłoszenia przyjmuje Leszámitaló és Bankbizományi, Budapest, VII., Dohány-utcza 81 (Agenci wyłączeni. — Korespondencya niemiecka). 5782 5 6

MOLE!

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon K 1·20.

Ziółka antymolowe do przechowania futer. — Pudełko 60 halerzy. 5541 27 0

Papier antymolowy ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 h.

Grylon wytruwa szwaby, karakony, stonogi, karaluki, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. — Flakon 60 h.

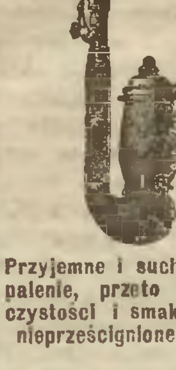
Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew. — Flakon 1 K.

Proszek perski do wygubienia pcheł i t. p. owadów. Paczka 10 i 20 h. — Flakon 40 i 60 h.

Poleca

JAN IHNATOWICZ

w Krakowie, Sukiennice 20.



FAJKI z drzewa Bruyèra,

przedni fabrykat z prawdziwego niezniszczalnego drzewa Bruyèra.

Gładka główka z wygiętym odlew. z Bruyèra, cybuch wiśniowy z ustnikiem z rogu i trestką z jedwabiu, około 21 cm. długa K. 1·50. Takasama fajka jednak z rzeźbioną naokoło główką z drzewa Bruyèra K. 1·80. Największy wybór przyrządów dla palaczy znaleźć można w mym katalogu, który rozsyła się darmo i opłatnie.

Przyjemne i suche palenie, przeto w czystości i smaku nieprześcignione.

Do nabycia przez firmę c. i k. nadw. dost.

HANNS KONRAD

Dom rozsyłkowy w Brüx Nr. 416 (Czechy)

Proszę we własnym interesie zażądać mego bogato ilustr. polskiego katalogu z przeszło 3000 odbitkami darmo i opłatnie. 5366 515

Hygiena włosów. Shamoipong Pétrole.

Każda z Pań może dokładniej i prędzej zmyć włosy. W dziesięciu minutach wysychają same. Włosy nie plączą się. Ułatwia trwały sposób fryzowania. Zapobiega wypadaniu i rozdwajaniu włosów. Pozostawia przyjemny zapach. Prospekta na żądanie. Hurtownie

WISKIDA REMI

salon fryzyerski

Kraków, plac Maryacki

Filia: ulica Sławkowska

Halki damskie i dziecięce
Bolera damskie i dziecięce
Pończochy damskie, dziecięce i męskie
Skarpetki męskie i dziecięce
Rękawiczki damskie męskie i dziecięce
Chustki i szale jedwabne i wełniane.

PORĘBSKI & ZIMLER

KRAKÓW — RYNEK 8

polecają w największym wyborze i po najniższych cenach 5472 8 8

Kamasze damskie i dziecięce
Kaftaniki damskie, męskie i dziecięce
Ogrzewacze ciała hygieniczne
Bluzki włóczkowe, wełniane i barchanowe
Spodnice wełniane do bluzek
Kaftaniki włóczkowe, czarne i kolorowe
Boa strusie, marabou i futrzane,

Pensyonat J. Szremer i L. Kaplińskiej

poleca pokoje z całem utrzymaniem na czas dłuższy lub krótszy.

Ceny umiarkowane.

Przyjmuje się także stołowników. 5912 3 3

THE BERLITZ SCHOOLS

Kraków, ul. Floryańska 25.

zawiadamia, iż między innymi nauczycielami do języka angielskiego zaangażowany został

ANGLIK

z ukończ. uniwers. studyami (3 lata Uniw. Lond. i 1 rok Uniw Oxfordskiego), ze stopniem B. Sc., do języka francuskiego rodowity

FRANCUZ

z dyplomem Parysk. Uniw. ze stopniem B.-ès-L., a do języka niem. rodowity

NIEMIEC

z wyższ. studyami i specyalnem literackiem wykształceniem. Wobec takich sił nauczycielskich, nawet osoby najwięcej wymagające, mogą u nas korzystać ku zupełnemu zadowoleniu z nauki obcych języków. Za szybkie postępy ręczymy. Na żądanie najpoważniejsze referencye ze sfer tutejszej inteligencyi. Prospekty bezpłatnie. 5946 3 0

Nowość „SIDOL“



do czyszczenia metali, również do czyszczenia rzeczy kuchennych, polecają

REIM I SPÓŁKA, KRAKÓW,
Rynek 37, Linia A-B. 5441 3 3

JUBILER

B. ARMATOWICZ

Kraków, Rynek gł. l. 18.

Skład wyrobów **złotych i srebrnych** najgustowniejszych w największym wyborze.

Zamiana, tudzież naprawa biżuteryj sumienna i punktualna.

Chińskie srebro po cenach fabrycznych na składzie. 37 44 0

MAGAZYN

pod firmą

SABINA KORALL

Kraków, Grodzka 9,

poleca na sezon obecny swój bogato zaopatrzony skład konfekcyi dla dzieci, dla panienek do lat 15, dla chłopców do lat 13. Dla pań bluzki, halki, szlafroki od najzwyklejszych do najlepszych. — Osobny pokój do przymierzania. 5462 8 24

Węgle i Koks

ze wszystkich kopalń krajowych i zagranicznych, wprost z kopalń do wszystkich stacyj kolejowych wysyła po najtańszych cenach 5387 22 0

D. Goldstein, Oświęcim.

K 515.000

tytułem głównej wygranej

15 na rok ciągnień 15

przez zakupno bezwarunkowo losowaniu podlegających, zawsze odsprzedać się dających

sześciu oryginalnych losów:
Austr. losu czerwonego krzyża.
Włoskiego losu czerwonego krzyża.
Węg. losu czerwonego krzyża.
Losu Bazylika.
Serb. państw. losu tytoniowego.
Losu Joszív „Dobrego serca“.

Najbliższe dwa ciągnienia już dnia **2 i 16 listopada 1908 r.**

Wszystkie losy w ilości sześciu razem za gotówkę **K 180·25** lub tylko na **36** rat miesięczn. po **6** K.

Już przesłanie pierwszej raty zapewnia natychmiastowe wyłączne prawo gry na oryginalne losy przez władzę kontrolowane.

Gazeta losowań „Neuer Wiener Mercur“ za darmo. 5851 4 5

Kantor wymiany
OTTO SPITZ, Wiedeń,
I., Schottenring tylko 26
Ecke Gonzagagasse

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje frontowe, słoneczne, z meblami, każdy z osobnem wejściem, na żądanie z utrzymaniem, przy ul. Czystej l. 13, I p. 5964 2 3

Sprzedaje się

lampy gazowe z 5 pokoi. Studencka 14, I p., na lewo. 5908 4 5

Une dame âgée

donne des leçons de français (Paris) comme litt. convers.
1. Mały Rynek, 2-e et., droite. 5943 2 2

Piece zwane „Dauerbrandy“ —
Piece kaflowe i wszelkie inne oszczędne.
Garbarska 7. Czarnowski. 5903 3 15

Subjekt rytowniczy

znajdzie zaraz posadę w Zakładzie Stanisława Niemczyka, Kraków, Sukiennice 10. 5961 2 3

Do wynajęcia zaraz

Batorego 25, II piętro, pokoje z utrzymaniem lub bez. 5927 2 10

Do Polek!

Zamiast pudru francuskiego lub pruskiego, używajcie Panie:

Pudru tłustego Mimoza

wyrabianego przy pomocy robotnic polskich we fabryce chemiczno-kosmetycznej Mimoza w Podgórzu.

Pudełko pudru białego, kremowego lub różowego, pięknie perfumowanego kosztuje wszędzie 75 hal.

5% od czystego zysku przeznacza się na cele Związku polskich Niewiast w Krakowie. 4138 35 39

L. 92. 5900 2 3

Ogłoszenie.

Zwierzchność gminna Janowic w powiecie Wielickim odda w drodze licytacyi budowę szkoły murowanej dwuklasowej.

Licytacya odbędzie się w sali Rady powiatowej w Wieliczce dnia 5 listopada 1908 r. o godzinie 10 rano.

Licytacya będzie ustna i ofertowa.

Plany i kosztorys można oglądać w urzędzie gminnym w Janowicach.

Janowice, dnia 18 października 1908.

Naczelnik gminy:
Stanisław Kozioł.

Celem zapobieżenia przejściu w obce ręce

jedynej jeszcze częściowo w polskich rękach znajdującej się kopalni w zagłębiu krakowskiem, produkującej najlepszy gatunek węgla krajowego będącej obecnie w pełnym ruchu i mającej widoki świetnego rozwoju zawiązuje się

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

w myśl ustawy z 6 marca 1906 N. 58 dz. p. p.

Osobom interesującym się tą sprawą i mającym chęć nabycia udziałów wszelkich wyjaśnień udziela: Biuro techniczne dla spraw górniczych zaprz. inż. górn. **S. Sokołowskiego,** Kraków, Krowoderska 43. — Ryzyko wykluczone. Dobre oprocentowanie włożonego kapitału zapewnione. 5892 3 3

Do sprzedania

dwie szkatuły stołowego srebra (prawdz.) na 12 osób, prawie nie używane, z których każda składa się z blisko 100 sztuk. Szitalna 9 I p. BRENNER. 5788 6 25

Kawaler,

lat 24, fachowiec, właśc. realności wartości 50.000 K, z braku znajomości, poszukuje na tej drodze towarzyszki życia, panny obrządku rzym. kat., dobrej gospodyni z odpowiednim posagiem. Zgłoszenia fach pocztowy „63, Lwów“. 5913 2 2

Szczury i myszy

tępi najskuteczniej

niezawodna trucizna

w puszkach po 60 hal., K 1·20 i 2

wyrobu 5854 9 10

Jana Michnika w Bochni.

Księgarnia G. Gebethnera i Ski

otrzymała na skład główny

drugi tom (całość)

znakomitego dzieła

Lecky Dzieje wolnej myśli w Europie

Cena kor. 6.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 5942



Skład pod „Pszczółką“

poleca towary korzenne, delikatesy, wina, rumy i t. d.

Bufet

zaopatrzony w doborowe przekąski. Wielki wybór kanapek.

Kuchnia domowa

prowadzona we własnym zarządzie wydaje potrawy tylko na świeżem maśle przyrządzone. W niedzielę i czwartki flaczki warszawskie, co piątku ryba po żydowsku. — Abonentów przyjmuje się.

Zefiryn Nasalik i Ska. Spółka z ogr. por.
w Krakowie ul. Karmelicka 46. róg Granicznej. Przystanek tramwaju. 5792 8 10

CIEPŁE TRWAŁE i TANIE

Bieliznę - Skarpetki - Pończochy - Rękawiczki - Kamizelki z rękawami - - -

5931 poleca 2 10

Magazyn nowości

Bolesława Wierzejskiego
Kraków, Rynek róg ul. Floryańskiej.

Wł. Tomaszewski, Kraków Rynek l. 16

Świeczniki elektryczne, lampy stołowe, wiszące naftowe ample

SREBRO CHRISTOFLA. 5257 10 10

NOWOŚCI!!! **w zastawach porcelanowych szklanych w garniturach do umywalni fajansowych**

Na składzie doborowy gatunek herbaty liściowej.
$^1/_8$ kg. K 1·70, $^1/_8$ kg. K 1·20.



Poleca się jako markę renomowaną.

Do nabycia w pierwszorzędnych handlach i lokalach.

ZASTĘPCA NA GALICYĘ:

Maurycy Lustig - Lwów.

Rządowo uprawniona

fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 212 85 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Dzwonki elektryczne - Telefony domowe

urządza, naprawia i utrzymuje w abonamencie rocznym

Maszyny do pisania naprawia i utrzymuje, oraz naprawia wszelkie aparaty w zakres elektryki i mechaniki wchodzące, przyrządy i maszyny od najmniejszych do największych. Części dzwonkowe, telefoniczne i rowerowe, wstążki do maszyn do pisania i siatki auerowskie utrzymuje na składzie. Ceny nader umiarkowane.

Zakład elektro-mechaniczny
Stanisław Leśniakowski właśc.: Erwin Fuchs
Kraków, Bracka 5. 5654 5 10

Jedyny

ISKRA

krajowy wyrób

ATRAMENTY

(antracenowy, alizarynowy etc.)

ISKRA

bez zarzutu 5361 6 10

Nauczycielka gry fortepianowej, uczenica prof. Strobla — poszukuje lekcyi. Warunki korzystne.

Zgłoszenia pod **„Dobre lekcye“** poste restante **Kraków.** 5796 3 3

Udzielam

lekcyj gry na mandolinie. Zgłoszenia: **„Mandolina“** poste restante **Kraków.** 5981 1 3

Pokój frontowy, słoneczny, umeblowany, z usługą, z obiadami, do wynajęcia od 1-go listopada. Szlak 6. 5963 1 5

Do wynajęcia eleganckie pokoje z bardzo ładnym salonem, z komfortem umeblowane, z całem utrzymaniem, kuchnia wyborowa. Ul. Wolska l. 24, wysoki parter. 5876 2 10

Poszukuję

dla akademika osobnego pokoiku wraz z całem utrzymaniem w Krakowie.

Zgłoszenia tylko listowne z podaniem ceny przyjmuje Anna Piwowarczyk, Kraków, Batorego 16. 5932 1 2

Pokój umeblowany

z obsługą zaraz do wynajęcia, stacya tramwajowa tuż przy domu. Wiadomość: ul. Długa l, 41, I p., drzwi na lewo. 5918 2 4

„SALON MÓD“

Straszewskiego 2, II p. (róg plant pod Wawelem)

poleca na sezon obecny: modele paryzkie i wiedeńskie, kapelusze według najnowszej mody, czapki, kapuzy i t. d. Przyjmuje kapelusze do przerabiania i przefasonowania i wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące. Ceny umiarkowane, wykonanie punktualne. 6011 1 5

---

3 pokoje umeblowane

z kuchnią razem lub oddzielnie do wynajęcia. Siemiradzkiego 14. 5933 2 6

W koncesyonowanej przez c. k. Namiestnictwo

Szkole kroju i szycia

przy ul. św. Krzyża 7

Kurs kroju francuskiego systemu Worth'a zaczyna się 3-go, następny 16-go listopada. Opłata przystępna. — Zgłoszenia uczenic już się przyjmuje. Tylko w tej szkole po ukończeniu kursu, można otrzymać świadectwo cechowe. 6000 1 3

Słuchacz praw

(matura z odznaczeniem) poszukuje guwernerki, lekcyi lub zajęcia biurowego. Łask. zgłoszenia przyjmuje Schauer, ul. św. Tomasza 8. 6013 1 3

Pilny i uczciwy mężczyzna

znajdzie **zaraz** stałe zajęcie do pracy w magazynie z płacą 80 K miesięcznie.

Pierwszeństwo otrzyma w średnim wieku obeznany z manipulacyą ekspedycyi pocztowej i z szybkiem czytelnem. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowego zatrudnienia przyjmuje **„Albinos“** poste restante **Kraków.** Nieuwzględnione zgłoszenie zostanie bez odpowiedzi. 6010

Uniform

urzędnika państwowego, w dobrym stanie i 2 nowe cylindry tanio do sprzedania. — Adres w Adm. „N. Reformy“ pod **6014.** 6014

Jest do sprzedania

Kamienica II-piętrowa

z ogrodem przy ul. Smoleńsk l. 20. — Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość tamże. 5909 3 4

Dwóch obszernych pokoi

w pobliżu rynku, poszukuje na biuro Zarząd Główny krak. Tow. Oświaty ludowej, Sławkowska 24. 5978

Słuchacz II-go roku agronomii przyjmie całoroczną praktykę. Zgłoszenia wraz podaniem warunków: **„Rolnik“** Uniwerstytet Jagiell. Kraków. 5979 2 3

Legitymacye

polskiego szlachectwa ułatwia **N. W.** poste restante **Kraków.** 4272 12 30

Fabryka i Tartak parowy

na Węgrzech dostarcza po niskich cenach wszelkich przedmiotów wozowych i gotowych wozów, jak również wszelkiego materyału twardego stolarskiego, tudzież taczek, dźwigarów i obręczy z leszczyny. Ceny podaje na żądanie właściciel fabryki **W. KRAWCZYK, Sucha,** poczta Nagyczertesz, **Węgry.** 5739 4 8

Na długie wieczory

poleca **A. Gumplowicz** swą bogato zaopatrzoną

WYPOŻYCZALNIĘ KSIĄŻEK

naukowych i beletrystycznych

KRAKÓW — BRACKA 5.

Na prowincyę bardzo dogodne warunki. — Katalogi na żądanie. 5753 6 10

Wyborne rękawiczki skórkowe

„glace“ białe i kolorowe. Damskie i męskie para po złr. 1·25

poleca 4687 36 0

TEOFIL BĘKNER

Kraków, Długa 4 **naprzeciw Izby handlowej.**

Od Redakcyi „SFINKSA“.

Zeszyty **„SFINKSA“** za styczeń i luty (wydanie drugie) są już na wyczerpaniu, ale prenumerata za dziesięć obszernych zeszytów miesięcznych (po sto kilkadziesiąt do dwustu stron druku) **od marca do końca roku** wynosi tylko rb. 5½ w Warszawie, **a koron 15 w Krakowie u Gebethnera i Sp. i we Lwowie u H. Altenberga.**

Komplet **„Sfinksa“** od marca stanowi całość, gdyż mieszczą się w nim **od początku** obie wychodzące w piśmie powieści („Rówieśnice“ Zofii Ryger-Nałkowskiej i „Nietota“ Tadeusza Micińskiego), nadto zaś w wydanych dotąd zeszytach do września włącznie: śpiew XV „Sobieskiego pod Wiedniem“ Deotymy, nowy ustęp „Duchów“ Świętochowskiego, „Szlakiem Kaina“ Przybyszewskiego, „Pieśni współczesne“ Heinego, „Echa“ Bukowińskiego, odczyty Cypryana Norwida o Słowackim, obszerne studyum Ign. Matuszewskiego o „Dziejach grzechu“, rozprawy: J. Kotarbińskiego o „Duchach“ Świętochowskiego, A. Nowaczyńskiego o Wyspiańskim, A. Chybińskiego o Chopinie i Moniuszce, A. Baslera o malarstwie francuskiem, J. Kleczyńskiego o rzeźbie współczesnej, Wł. Bukowińskiego o Asnyku, M. Rakowskiej o Meredicie i Swinburnie; artykuły i rozprawy Abramowskiego, Brücknera, Chrzanowskiego, Drogoszewskiego, Feldmana, Jabłonowskiego, Jankowskiego, Kodisowej, Masłowskiego, Łepkiego, Popowskiego, Szecha, Stefanowskiej, Topassa i in.; utwory poetyckie: Asnyka, Norwida, Konopnickiej, Kasprowicza, Gomulickiego, Lemańskiego, Dębickiego, Marcinowskiej, Markowskiej, Savítri, Ruffera, Wolskiego, Wikszemskiego i w. innych; portrety i autografy (na papierze kredowym) Asnyka, Deotymy, Chopina, Norwida, Heinego, Żeromskiego, Micińskiego; portret kolorowy Świętochowskiego; wreszcie liczne ozdoby i winiety, tudzież reprodukcye rysunków, obrazów i rzeźb mistrzów współczesnych i dawnych z Michałem-Aniołem, Rodinem i Jackiem Malczewskim na czele.

Redakcya i Administracya „Sfinksa“ **(Hortensya 4 w Warszawie)** wysyła na żądanie prospekty, przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia. 319 3 0

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższem nagrodami

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 246 215 0

Paski damskie, **Torebki** ręczne, **Pledy** or. ang. **Peleryny** nieprzemakalne, **Parasole, Kalosze,** wielki skład przyborów do podróży: jak **Kufry, walizy, torby, necesery** i t. p. poleca najtaniej **Anastazy FRONCZ** Kraków, Floryańska L. 17.

Słuchacz IV r. uniw.

absolwent szkół niemieckich, biegły korepetytor, udziela najłatwiejszą metodą konwersacyi i korepetycyi niemieckiej. **J. Brochwicz,** Uniw. Jagiell., Wydział filozoficzny. 5982 1 5

Potrzebny

Pomocnik handlowy

do sklepu płócien i bielizny. Zgłoszenia przyjmuje A. Sokołowski, Hotel pod Różą. Nr mieszkania 33. 5990 1 5

Za kaucyą 15000 K

mężczyzna nieskazitelnego charakteru przyjąłby posadę kasyera, iukasenta, zastępcy w kamienicy, w magazynach itp. Adres: **„Kaucya 15000"** do Administracyi „N. Reformy". 5987 1 3

Potrzebuję 5976 1 0

ucznia do praktyki

Adam Piasecki, Cukiernia, Długa 12.

Najłatwiejszą metodą uczy języka niemieckiego słuchacz IV r. uniw. **J. Brochwicz,** Uniw. Jagiell. 5983 1 5

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

Kawy palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

93 296 0

W nakrótszym czasie wyucza języka niemieckiego słuchacz IV r. uniw. **J. Brochwicz,** Uniw. Jagiell. 5984 1 5

Biuro techniczne

poszukuje polskiego **korespondenta.** Zajęcie półdniowe, posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenia pod **„Biegły"** poste restante **Kraków.** 5985 1 5

WIKTOR BARABASZ

skład fortepianów, pianin i harmonium, poleca 4691 76 0

najlepsze instrumenta firm krajowych.

Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem **najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.**

Przygotowuję

do egzaminu wydziałowego (Grupa I), kwalifikacyjnego, matury seminaryalnej, wstępnego egzaminu do wyższego gimnazyum, do nauczycielskiego seminaryum, do szkół średnich, do złożenia egzaminu ze szkół wydziałowych męskich i żeńskich i z V klasy wydziałowej. — Uczę osobno języka niemieckiego, francuskiego, ruskiego, literatury polskiej, niemieckiej i ruskiej. Mogę urządzić lekcye zbiorowe i we wieczornej porze. Ceny przystępne. Nauka gruntowna. Rezultaty pewne. Zgłoszenia: **„Nauka i Praca 125"** poste rest. **Kraków.** 5149 10 10

Ostrzeżenie.

Niektórzy nauczyciele powołują się na to, iż stoją w związku z „THE BERLITZ SCHOOLS", i naśladują nasze ogłoszenia. Ostrzegamy przeto niniejszem P. T. Publiczność przed podobnemi nadużyciami i nadmieniamy, że prócz nas niema w Krakowie żadnego nauczyciela prywatnego, niemniej żadnego instytutu, któryby posiadał upoważnienie od Prof. Berlitza. Z instytutami lub nauczycielami prywatnymi, którzy rzekomo podług naszej metody udzielają lekcyj, nie stoimy w żadnym związku; z tego powodu zalecamy największą ostrożność w tym kierunku, gdyż właśnie nasza metoda, która tak ułatwia naukę obcych języków i tak gorąco polecona przez największe powagi świata, wymaga nietylko nadzwyczajnej zdolności i energii ze strony nauczyciela, lecz przedewszystkiem gruntownej znajomości samej metody. Wobec tego za rezultaty w nauce, pobieranej podług naszej metody **nie u nas bezpośrednio, nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.** 5790 4 4

„THE BERLITZ SCHOOLS OF LANGUAGES"

Kraków, ul. Floryańska 25.

Ostrzeżenie dla PP. Nauczycieli.

Używania mego nazwiska w celach reklamy bez mojego pisemnego zezwolenia surowo się zabrania.

M. D. Berlitz

Główny kierownik „THE BERLITZ SCHOOLS"

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Kraków, ulica Grodzka l. 13. Telefon 43. 5977 1 3

Kapelusze damskie

paryskie modele i ich kopie sporządzone we **własnej** pracowni.

Pneumatyczne osadki do sztucznych zębów

zwłaszcza do całych sztucznych podniebień, są moje patentowane osadki niezbędne, bo chronią od bolesnego nacisku i nie dopuszczają resztek pokarmów pomiędzy naturalne a sztuczne podniebienie, a przy głośnej, wyraźnej mowie, jedzeniu, swobodnym śmiechu, śpiewie lub odkaszlaniu, sztuczne podniebienie ani drgnie, a nadto przy użyciu według wskazówek, nie tworzą się przedwczesne zmarszczki około ust. 30 sztuk 3 kor. 45 hal. listem poleconym. 5971 2 12

Leokadya Künzel, Ustrzyki Dolne.

Czy czernidło do obuwia! Czy krem połyskujący!!!

ZNAKOMITE WIEDEŃSKIE CZERNIDŁO BEZ WITRYOLEJU — z c.k. uprz. fabryki c.k. nadwornego dostawcy założ. w r. 1832 — STADT, SCHULERSTRASSE Nº 21 — ST. FERNOLENDT

Żądać zawsze tylko

przetworów FERNOLENDTA.

Tylko one nadają skórze trwałość i bardzo piękny połysk!

Dostać można wszędzie!!

ST. FERNOLENDT

Wiedeń, III/1., c. i k. dostawca dworu.

Fabryka założona w roku 1832.

Wszelkie zlecenia proszę przesyłać do mego wieloletniego zastępcy **p. B. Kornfelda w Tarnowie.**

2616 24 0

NIGRIN NAJLEPSZA W ŚWIECIE PASTA DO CZYSZCZENIA — ST. FERNOLENDT, WIEN — K. U. K. HOFLIEFERANT

Józef Krzyszkowski

w Krakowie, przy ul. Floryańskiej 17

naprzeciw hotelu „pod Różą"

poleca po tanich cenach na damskie suknie, kostyumy angielskie i bluzki **najmodniejsze materye wełniane, czarne i kolorowe, flanele, barchany białe i kolorowe, płócienka, oxfordy kolorowe,** chustki, pledy, echarpki wełniane, koce wełniane, kołdry watowane, kapy, szyfony, perkale, dymki białe, dryle, firanki, pończochy, skarpetki, chusteczki do nosa, ręczniki. 5888 1 10

Wszystkie towary w doborowych gatunkach.

Znakomity płyn

do radykalnego wygubienia pluskiew — do nabycia **tylko**

W DROGUERYI ZDZISŁAWA KOMOROWSKIEGO W KRAKOWIE

ul. Floryańska 33, róg ul. św. Marka.

Wysyłki na prowincyę odwrotnie, nie licząc opakowania. 5056 4 5

LAINE DÉCATIE — ARTICLE GARANTI — „ARGUS" — DÉPOSÉ — RÉSISTE A TOUT LAVAGE

„ARGUS"

seule bonneterie pure laine irrétrécissable!

Znakomita bielizna czysto wełniana nie kurcząca się w praniu!

Wyrób francuski!

Wyłączny skład u firmy

A. Skórczewski i Polakiewicz

w Krakowie, ulica Floryańska 13. 5980 1 10

Karetka parokonna

wiedeńska, mało używana za przystępną cenę do sprzedania w pracowni powozów **Ignacego Grządziela w Podgórzu,** ul. Wielicka l. 7. 5850 4 5

Panna

lat 19, mówią, że przystojna, średnio inteligentna, łagodnego charakteru, pracowita, religijna, posiadająca 1000 K gotówką oraz wyprawę, pragnie wyjść za mąż za człowieka ze stanowiskiem, porządnego, bez nałogów. Reflektanci zechcą pisać pod adresem: **A. B. C.** poste restante **Kraków,** okazicielce 10 K z roku 1904, Nr 003072. 5998 1 15

Osoba

w średnim wieku, przez lat 9 zarządzająca samodzielnie pierwszorzędnemi pensyonatami, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adres: Krystyna K., Warszawa poste-restante. 5938 2 3

Medal bronzowy z wystawy rękodzielniczo-przemysłowej w Krakowie w r. 1870.

Magazyn futer A. Jachimskiego w Krakowie,

ul. Grodzka l. 14 i 16 (założony w roku 1825). 5461 7 20

poleca w wielkim wyborze gotowe futra męskie i damskie najświeższych fasonów, rotundy, garnitury, czapki, kołpaki, zarękawki do polowania i t. d. — Pracownia przyjmuje zamówienia oraz wszelkie reparacye i uskutecznia takowe punktualnie po cenach umiarkowanych. Na składzie utrzymuje materyały na wierzchy męskie i damskie z najpierwszych fabryk francuskich, angielskich i krajowych. **Przyjmuje futra pod gwarancyą do przechowania przez lato.**

Medal srebrny Ministerstwa handlu z wystawy krajowej w Krakowie w r. 1877.

Zmiana lokalu!

R. DITMAR

skład lamp, szkła i porcelany

zawiadamia P. T. Publiczność, że się przeprowadził

na Rynek l. 22

(naprzeciw odwachu) 5574 9 10

i poleca się nadal łaskawym względom.

Uzdolniona

kasyerka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod **„Wanda"** poste restante **Kraków.** 5997 1 3

Futro męskie

czarne niedźwiedzie do sprzedania za 160 koron. Loretańska 4, parter, prawo, od 2—5. 6007 1 3

K 1000

i więcej za wyrobienia mi posady w dobrach, kopalniach, rafineryi itp. Mam wyższe studya handlowe i kilkuletnią praktykę. —

Łaskawe zgłoszenia pod **„Buchalter"** poste rest. **Nowy Sącz.** 6008 1 0

Para koni

siwych, ośmioletnich 16 miary do sprzedania. Wiadomość: ul. Dolne Młyny l. 3, I p., u p. Rynarzewskiej. 5936 1 3

Powróciłam

i udzielam lekcyi kroju damskiego Formy na kostyumy, suknie, bluzki itd. najmodniejsze, wykonuje podług miary

„JANINA"

Kraków, ulica Grodzka 18, III piętro

vis-a-vis magazynu H. Schwarza.

5793 5 10

ZAKOPANE.

W pensyonacie **„BORA"** ul. Chałubińskiego, przeniesionym z willi „Ukraina", są do wynajęcia na zimę b. ciepłe i słoneczne, całkowicie urządzone mieszkania z kuchniami. Również oddzielne pokoje z utrzymaniem lub bez. Klatka schodowa ogrzana. Wodociągi, łazienka

5533 8 12

SZKOŁA DRAMATYCZNA

MICHAŁA PRZYBYŁOWICZA

Kraków, ul. Strzelecka 19.

Kurs 2-letni. Oddzielne kursa deklamacyi dla amatorów. 4043 26 0

Metoda Berlitza.

Języka francuskiego udziela R. de Brugière, były prof. szkół Berlitza z dyplomem Uniwersytetu paryskiego. — Ul. Sławkowska 1. 5944 4 5

Mieszkania

z 3 i 4 pokoi z komfortem urządzone są do wynajęcia w domu „Szarotka" Smoleńsk 26. 5878 5 5

Pensyonat „Podole"

Kraków, Loretańska 4.

Pokoje z komfortem urządzone. Kuchnia wykwintna, łazienka elektryczna. 5795 4 5

Kawaler

wyższy urzędnik państwowy poszukuje dwóch pokoi z przedpokojem lub kuchnią od 1 listopada lub grudnia w cenie do 1000 K rocznie. Zgłoszenia pod **„Dwa pokoje 1000"** post. rest. **Kraków.** 5924 4 5

Porter angielski

oryg. **wytrawny,** poleca firma 5581 6 6

A. HAWEŁKA

c. k. Dostawca Dworu w Krakowie.

Magazyn konfekcyi damskiej

w Krakowie poszukuje pod dobrymi warunkami **starszego pomocnika dekoratora** zdolnego ekspedyenta. Tylko poważni reflektanci raczą złożyć oferty z fotografią i odpisami świadectw. Wacław Młodecki, Kraków, Rynek. 5973 2 3

Rodowity Niemiec

z wykształceniem uniwersyteckiem, mówiący klasycznym językiem, może udzielać lekcyi języka niemieckiego lub literatury w godzinach przedpołudniowych po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość przy ul. Stachowskiego l. 12, II p., Pensyonat im. Sobieskiego. 5922 3 3

Filia piekarni „Sport"

przy ruchliwej ulicy wraz ze sprzedażą ciastek i owoców jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Grodzkiej l. 43, u fryzyera, 5650 5 6

Milę od Krakowa

20 morgów gruntu

pszenicznego (pokłady gliny na cegłę) z domem mieszkalnym, stodołą, stajnią, zbiorami całorocznymi i obsiewami wraz z inwentarzem żywym 5 krów, 2 konie i t. p., i martwym wozy, maszyny rolnicze i t. d. za 28.000 koron, z tego na hipotece 8000 koron spłacalne przez 15 lat ratami po 376 koron półrocznie; potrzeba zatem 20.000 koron, które można ratami spłacić. Zgłoszenia: **„Folwark"** poste restante **Kraków.** 5817 4 4

: HANDEL WIN :

firmy

Dr NIEĆ i SKA

przeniesiony został

od 10 października b. r.

na Rynek gł. 13

wylot ulicy Grodzkiej — dawniej sklep R. Ditmara

poleca:

odstałe, naturalne i uznanej dobroci **wina** wyspiańskie białe i czerwone począwszy **od 80 hal.** za litr lub flaszkę, wina węgierskie, wina deserowe, Vermuth, prawdziwą **śliwowicę** bośniacką i syrmijską od **K 2·20** za flaszkę, **rumy** od **K 2·30** za flaszkę, **koniaki** francuskiej marki »De Laroche & Co« od **K 3·20** za flaszkę, **cynamon herbatę** chińską od **K 6·40** za 1 kg. 5585 3 6

hurtownie i detalicznie.

Jedna z pierwszych i największych węgierskich firm hurtownego handlu i produkcyi win, poszukuje **pierwszorzędnych, dobre stosunki mających**

zastępców

dla Galicyi i Bukowiny. — Oferty w języku niemieckim pod adresem: **Brüder Füchsel's Nachf. Handels-Akt. Ges. Nagyvarad.**

Wyłącznie pierwszorzędne pańskie wina, za koszerne wina „hechszerim" uznane przez najznakomitszego węgierskiego rabina ortodoksyjnego. 5999 1 3